Rok X. Nr. 75. Sosnowiec, niedziela 17 marca 1935 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.—
Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1a. Telefon Redakcji 6-92, Administracji ..., Drukarni 4-94.
34.247

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 598; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 277; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Plac 11 listopada 8; GRODZIEC, ulica Kościuszki, tel. 16.

Niemcy wprowadziły powszechną służbę wojskową

Nieoczekiwana decyzja rządu Rzeszy

BERLIN, 16. 3. (wł.) N. B. I. donosi: Kanclerz Hitler wczoraj popołudniu przerwał swój urlop zdrowotny i powrócił do Berlina. Jeszcze wczoraj wieczorem kanclerz wezwał do siebie szereg członków gabinetu Rzeszy, aby omówić sytuację międzynarodową. W wyniku tych narad zwołano na dziś w południe posiedzenie rady ministrów. Na posiedzeniu tem uchwalono ustawę wprowadzającą powszechną i obowiązkową służbę wojskową w Niemczech.

Uchwalona ustawa ujęta jest w 3 krótkie paragrafy: Paragraf pierwszy mówi o wprowadzeniu powszechnego obowiązku służby wojskowej, paragraf drugi określa stan liczebny wojska, ustalając go na 12 korpusów, składających się z 36 dywizyj, paragraf trzeci poleca ministrowi spraw wojskowych wydanie odpowiednich rozporządzeń.

W godzinach popołudniowych minister propagandy Rzeszy zaprosił telefonicznie przedstawicieli prasy zagranicznej na konferencję prasową.

Na konferencję przybyło około 100 przedstawicieli prasy zagranicznej. — Zebranym minister propagandy Goebbels odczytał długie uzasadnienie ustawy wprowadzającej obowiązek służby wojskowej, poczem podał do wiadomości dosłowny tekst tej ustawy. Na zebraniu dziennikarzy obecni byli oprócz ministra Goebbelsa podsekretarz stanu Funck w otoczeniu wszystkich kierowników poszczególnych ministerjów.

Natychmiast po zakomunikowaniu tekstu ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej przedstawicielom prasy w Berlinie, zaproszeni zostali do ministerjum spraw zagranicznych Rzeszy ambasador francuski Francois Poncet, któremu oficjalnie notyfikowano nową ustawę. Prócz ambasadora francuskiego zaproszeni zostali również ambasadorowie angielski i włoski. Ustawę o powszechnym obowiązku służby wojskowej podpisał kanclerz Hitler oraz wszyscy ministrowie, członkowie gabinetu Rzeszy.

Kara śmierci dla Venizelosa

zamieniona będzie na wygnanie dożywotnie



PARYŻ, 16. 3. (wł.) Według informacyj prasy — b. król grecki Jerzy, liczący obecnie 45 lat, a mieszkający stale w Londynie — wróci ma w najbliższym czasie do Grecji, gdzie szyku je mu jakoby tron gabinet Tsaldorisa.

LONDYN, 16. 3. (wł.) W rozmowie z dziennikarzem angielskim grecki minister wojny, gen. Kondylis, na zapytanie, czy jest jego intencją przywrócenie monarchji, oświadczył z naciskiem: „Wykluczone. Dopóki ja tu jestem, niema mowy o powrocie króla". Kondylis, że wszelkie spory wewnętrzne muszą w Grecji ustać. Program wewnętrzny rządu niewiele będzie się różnił od programu wielkiego reformatora nowych Niemiec, Hitlera.

PARYŻ, 16. 3. Przedstawicielowi prasy niemieckiej oświadczył gen.

ATENY, 16. 3. Na radzie ministrów zwyciężył punkt widzenia ministra Metaxasa, który domagał się surowego ukarania uczestników buntu Venizelosa. Przed sądami wojennemi stanie zgóra 300 oficerów oraz 2.000 marynarzy i żołnierzy. Zbiegli z kraju rewolucjoniści będą sądzeni zaocznie. Jak twierdzą, Venizelos skazany będzie na śmierć, poczem prezydent republiki zamieni tę karę w drodze łaski na dożywotnie więzienie.

Minister skarbu ocenił koszty wojny domowej na pół miljarda drachm. Suma ta będzie całkowicie pokryta drogą konfiskaty majątku Venizelosa i jego zwolenników, z której uzyska się znacznie większą sumę.

STATEK WYLECIAŁ W POWIETRZE.

ATENY, 16. 3. Statek wiozący 70 ton benzyny usiłował, nie zwracając uwagi na sygnały, przepłynąć przez zakazaną strefę w pobliżu arsenału w Salaminie. W strefie tej statek natknął się na minę i wyleciał w powietrze, wraz z załogą, złożoną z 4 ludzi.

Ze sztyletami na króla

Zamach na Ibn-Sauda

LONDYN, 16. 3. Z Mekki donoszą o wielkiem wzburzeniu ludności arabskiej przeciwko Jemenitom w związku z wczorajszym, na szczęście udaremnionym, zamachem na króla Hedżasu Ibn Sauda.

Zamach dokonany został podczas procesji, kiedy król w towarzystwie syna swego, następcy tronu Emira Sauda, odbywał czwartą skolei procesję dookoła meczetu.

W pewnej chwili z tłumu wyskoczyło trzech ludzi, którzy ze sztyletami w ręku rzucili się na króla.

Emir - Saud nie stracił przytomności umysłu, rzucił się na jednego z napastników i zabił go. Dwu pozostałych zabili członkowie świty królewskiej.

Po zamachu król z synem kontynuowali nadal podróż.

W świecie arabskim zamach ten wywołał wielkie wrzenie. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, iż jest on zemstą Jemenitów za zwycięską wojnę Ibn Sauda z państwem Jemenu.

Wobec podnieconych nastrojów istnieje obawa, że może znów dojść do powikłań wojennych między Hedżasem a Jemenem.

Endecja nie ma większości w radzie miejskiej Łodzi

ŁÓDŹ, 16. 3. Wielką sensację wywołała w Łodzi wiadomość o rozbiciu większości w radzie miejskiej. Według otrzymanych informacyj dotychczasowy sojusznik endeków, radny niemiecki Kahlert, mając dość niesławnych burd endeckich w radzie, opuścił swoich sprzymierzeńców i postanowił nie podporządkowywać się ich dyrektywom. Ponieważ niedawno szeregi endeków opuścili także radni chadeccy, endecja straciła większość w radzie. Na 72 radnych posiada obecnie tylko 35 głosów.

Nowy rekord ustanowił jednooki pilot amerykański Post

LONDYN, 16. 3. Wiley Post, słynny jednooki pilot amerykański, ustanowił nowy rekord lotu przez stratosferę, z przeciętną szybkością 279,36 mil na godzinę, czyli przeszło 445 kilometrów.

Post próbował dokonać przelotu z Los Angeles do Nowego Jorku, ale spowodu wyczerpania się zapasów tlenu, po pokryciu dystansu 2.044 mil, wylądował po 7 godzinach w Cleveland. Post leciał na wysokości przeszło 5 mil, a w pewnej chwili wzbił się na wysokość 34.000 stóp. W ciągu mniej więcej 2 godzin Post miał szybkość 340 mil, czyli 544 km. na godzinę.

Post, wylądowawszy, oświadczył: „Wszystko w porządku. Miewam się doskonale, ale jestem zbyt ogłuszony, aby rozmawiać".

Zaginiony samolot w Afryce

PARYŻ, 16. 3. PAT. Ministerjum lotnictwa komunikuje, że brak wiadomości o samolocie, na którym odleciał z Brazzaville dnia 15 marca gubernator Francuskiej Afryki podzwrotnikowej Renard. W zaginionym samolocie który wystartował z Brazzaville nad jezioro Czad prócz gubernatora Renard znajdowała się jego małżonka, 3 oficerów, radjotelegrafista i mechanik. Ostatnie wiadomości z samolotu otrzymano, że aparat natrafił na gęstą mgłę po przebyciu drogi z Brazzeville do Coquilthaville w Kongo Belgijskiem. Może być, że samolot musiał lądować w znacznej odległości od stacji telegraficznej. Za zaginionym samolotem zarządzono poszukiwania.



DWAJ CHŁOPCY WĘDRUJĄ DO BELWEDERU.

LWÓW, 16.3. W ślad za patrolem ułańskim, który w ub. piątek wyruszył do Belwederu z adresem hołdowniczym dla Marsz. Piłsudskiego udali się dwaj mali chłopcy, uczniowie szkoły powszechnej we Lwowie: 13-letni Zbigniew Matłowski, oraz 11-letni Mirosław Grajcarek. Ułani dowiedziawszy się w drodze, iż chłopcy pochodzą ze Lwowa i że maszerują wraz z nimi do jednego celu, zaopiekowali się nimi, dostarczając im jedzenia i starając się dla nich o podwody, by ulżyć im w wędrówce.

RODZINA LITWINOWA EKSMITOWANA W ŁODZI.

ŁÓDŹ, 16.3. Pat rozesłał wiadomość o tem, że z mieszkania przy ul. Kopernika 14 została eksmitowana siostra sowieckiego komisarza spraw zagr. Litwinowa, wdowa Estera Finkelsztein z domu Wallach.

Eksmisja miała nastąpić z powodu niepłacenia komornego.

Jak się dowiadujemy, wiadomość ta jest o tyle nieścisła, że właściciel domu uzyskał narazie tylko wyrok eksmisyjny, lecz eksmisji jeszcze nie było.

Siostra Litwinowa i jej rodzina, mieszkająca w Łodzi są niezamożni.

WYŁUDZALI KAUCJĘ OD POSZUKUJĄCYCH PRACY.

WILNO 16.3. Do prokuratora sądu okr. złożone zostały skargi przeciwko narodowo - socjalistycznej partji robotniczo-włościańskiej, oskarżonej o oszukańcze wyłudzanie kaucyj od zgłaszających się z ogłoszeń, podawanych do gazet o posadach pracowników fizycznych i umysłowych. Od zgłaszających się pobierało kierownictwo partji kaucję po kilkaset złotych.

Prezesem tej partji był Roman Kruk-Lewko, który obecnie został osadzony w więzieniu na Łukiszkach, wskutek wyroku skazującego na 4 lata więzienia za inną sprawkę.

ZDEMASKOWANIE PROWOKATORA CZESKIEGO NA ŚLĄSKU.

KATOWICE, 16.3. W ubiegłym tygodniu w Cieszynie i Katowicach pewien obywatel czechosłowacki odwiedził kilka drukarń polskich zamierzając oddać do druku skandaliczną, antyczeską odezwę, której treść zawierała obelgi zarówno pod adresem czechosłowackiej republiki jak i prez. Masaryka.

Ustalono, że był to prowokator. Robota ta była szyta zbyt grubemi nićmi. Odezwa ta miała później służyć jako materjał represyjny przeciw ludności polskiej na terenie Czechosłowacji.

ZDZICZENIE DZIECI W MOSKWIE.

MOSKWA, 16.3. Z inicjatywy prezesa Rady m. Moskwy, Bulganina, odbyło się zebranie z udziałem dyrektorów szkół, nauczycieli wychowawców, przedstawicieli rad rejonowych, milicji, prokuratury, sądu i rodziców. Przedmiotem obrad było omówienie „haniebnej plamy na życiu stolicy" — jak określił Bulganin fakty chuligaństwa wśród dzieci, pozbawionych opieki.

Postanowiono „chuliganów", krnąbrne dzieci, dezorganizatorów życia szkolnego — wyrzucać ze szkół i umieszczać w domach poprawczych; rodziców niedbających o wychowanie dzieci pociągnąć do odpowiedzialności i nakładać grzywnę na dorosłych, kupujących papierosy u dzieci na ulicy itp.

Skarb z za grobu dla narzeczonej

Plecak złota pod trzema drzewami... — Kto go znajdzie

BIAŁOGRÓD, 16.3. Pod nadzorem policyjnym w jednym z parków w Kragujewaczu prowadzi się obecnie poszukiwania za złotem. Chodzi tu o najciekawszą historję zakopanych skarbów.

MIŁOŚĆ, KTÓRĄ ŁAMIE WOJNA

Ta osobliwa historja rozpoczyna się jak romans. Bosa Panicz była najpiękniejszą dziewczyną w Kragujewaczu. Wiosną 1914 roku został tu przeniesiony młody urzędnik Petro. Wkrótce oboje nie widzieli świata poza sobą. Kochali się gorąco i szczerze, jak tylko młode serca kochać potrafią... Oświadczyli, że nic ich nie rozłączy.

Nic — z wyjątkiem wojny światowej, która rozszalała się ponad Serbją. Pewnego dnia pożegnał się Petro ze swą narzeczoną. Jako oficer rezerwy został powołany pod broń. Od tego czasu Bosa nie słyszała o nim więcej ani słowa. Zaginął!

Wojska mocarstw centralnych zalały Serbję. Nastał okres ponurego teroru. Trudno było dowiedzieć się cokolwiek o tych, którzy pozostali po tamtej stronie frontu. Bosa jednak nie ustawała w poszukiwaniach za ukochanym. Wreszcie dostała wiadomość, że jej narzeczony zaginął i prawdopodobnie już nie żyje.

Bosa nosiła żałobę przez wiele lat. Wreszcie życie upomniało się o swe prawa. Wyszła zamąż za nauczyciela Tripkowicza.

W cichym, spokojnym trybie życia małomiasteczkowego zapomniała o tragicznej przeszłości. Aż wreszcie pewnego razu cała ta przeszłość odżyła.

O północy zapukał ktoś do okna mieszkania nauczyciela. Bosa otworzyła okno i ujrzała starą kobietę, która łkając, prosiła ją o kilka słów rozmowy. Od dwóch tygodni jest w drodze. Dlaczego? Szuka niejakiej Bosy Panicz z Kragujewaczu.

— Bosa Panicz? To przecież moje nazwisko panieńskie! Czegoż pani chce odemnie?

Stara kobieta drgnęła i patrzyła zlęknionemi oczyma na żonę nauczyciela.

ODAJCIE TO ZŁOTO MOJEJ NARZECZONEJ

O świcie staruchа, jąkając się, opowiedziała osobliwą historję o skarbach, za któremi teraz szukają ludzie pod nadzorem policji.

— Przybywam z Paradszinu. Jeszcze przed dwoma tygodniami mieszkałam tam z moją siostrą. Siostra umarła. Umierała bardzo ciężko, a to dlatego, że męczyła ją tajemnica skarbu. Teraz chcę uwolnić moją duszę od ciężaru, wobec czego postanowiłam opowiedzieć dzieje tego skarbu.

W jesieni 1917 roku w lasku ciągnącym się poza naszym domem w Paradszinie znalazłyśmy umierającego oficera. Opowiedział nam, że dostał się do niewoli, a potem zbiegł. Tułał się między dwoma frontami. Odnowiły mu się stare rany i był u kresu sił. Umierał...

Miał ze sobą plecak — bardzo wielki plecak, wypełniony złotem, pieniądz mi i cennemi klejnotami. Skąd miał te skarby, niewiadomo. Ostatnim wysiłkiem napisał nazwisko Bosa Panicz z Kragujewaczu. Prosił nas, ażebyśmy doręczyły ten plecak pod wskazany adres. Potem umarł na naszych rękach...

WALKA Z POKUSĄ

Z początku obie kobiety miały uczciwy zamiar oddania złotego skarbu adresatce. Jedna z sióstr była nawet w Kragujewaczu. Ale pokusa była bardzo wielka. Siostra, która zmarła przed dwoma tygodniami, oświadczyła, że nie wręczyła złota ad... tee gdyż jej nie znalazła. Nie chciała trzymać tego złota w Paradszinie i złoto zakopała je w parku w Kragujewaczu.

Staruszka, która teraz tem opowiadaniem chciała zrzucić ciężar ze swego sumienia, mogła tylko podać ogólne wskazówki o miejscu, w którem złoto zakopano. Siostra mówiła jej, że pomiędzy trzema drzewami.

Od czasu zakopania zmieniło się wiele w parku w Kragujewaczu. Teraz władze robią poszukiwania za plami, na których byłyby uwidocznione wspomniane trzy drzewa.

Obecnie po przesłuchaniu starej kobiety przez przedstawicieli władz okazało się, że historja o skarbach nie jest zmyślona. Chodzi o odszukanie złota.

Wyznaczono nagrodę w wysokości 15 proc. wartości znalezionych skarbów dla tego, który pierwszy natrafi na tajemniczy plecak. Obecnie rozkopuje się niemal cały park, a żandarmerja pilnuje robotników. Spodziewać się należy, że w dniach najbliższych robotnicy natrafiają na zakopany przez chciwą kobietę plecak rannego oficera.

Bosa Tripkowicz wspomina teraz ukochanego, który w ostatniej chwili swego życia o niej pamiętał i zostawił jej złoty skarb.

RADYKALNA CZYSTKA W PRASIE NIEMIECKIEJ.

BERLIN, 16.3. Ministerjum propagandy Rzeszy przystąpiło do przeprowadzenia radykalnej czystki w prasie i piśmiennictwie niemieckiem, ponieważ w pismach zaczęły pojawiać się artykuły nacechowane wyraźną opozycją wobec poczynań rządu Rzeszy.

Zakazane zostały obecnie następujące czasopisma, wychodzące przeważnie w Berlinie: „Berliner Herold", „Die Wahrheit", „Kleines Journal", „Bunte Wochenschau", których nakłady dzięki uprawianiu opozycji, wzrosły w ciągu ostatnich miesięcy trzykrotnie.

Miłość paralityka

Wstrząsająca tragedja miłosna w przytułku dla starców w Częstochowie

CZĘSTOCHOWA, 16.3. W częstochowskim przytułku dla starców t-wa dobroczynności przy ul. Ogrodowej 38, rozegrała się niecodzienna tragedja. W przytułku tym znajdował się m. in. 35-letni paralityk Leon Łazanowski, który darzył gorącą i idealną miłością posługaczkę schroniska 20-letnią Marję Rybakiewicz. Tymczasem Rybakiewiczówna, aczkolwiek czuła głęboką litość dla paralityka, jednak obdarzała uczuciem urodziwego i młodszego innego lokatora przytułku, co drażniło w niesłychanym stopniu ambicję i uczucie Łazanowskiego.

Wreszcie zazdrość nieszczęśliwego paralityka doszła do zenitu i wczoraj rozegrał się finał tej smutnej miłości. Oto w pewnej chwili Łazanowski przywołał do siebie przechodzącą przez salę dziewczynę, przyciągnął ją do łóżka, poczem wyciągnął rewolwer i przyłożył go do piersi dziewczyny, oddając kilka strzałów.

Następnie celnym strzałem, skierowanym w serce pozbawił się sam życia. Rybakiewiczówna zdołała powstać z łóżka i przejść kilka kroków, poczem padła martwa na ziemię. Jak się okazało, kula ugodziła dziewczynę w serce.

Na sali powstał zrozumiały popłoch i przerażenie. Zaalarmowano natychmiast policję. Stygnące zwłoki przewieziono do kostnicy. Ta podwójna zbrodnia wywołała niesłychaną sensację w Częstochowie.

Świat w szponach kryzysu w... 1857 roku

Aktualna wiadomość w dzienniku z 19 stulecia

Pod względem aktualności numer dziennika angielskiego „Harpers Weekly" z dn. 10 października 1857 r. nie ustępuje żadnemu z pism dzisiejszych. Artykuł, który się wówczas ukazał, mógłby z równem powodzeniem znaleźć się na łamach spółczesnej prasy.

„Przeżywamy najtragiczniejszy okres historyczny: kryzys rzuca swój cień na całą ludzkość: nigdy jeszcze przyszłość nie była bardziej niepewna jak w dobie dzisiejszej. Kryzys gospodarczy i finansowy w naszym kraju zaostrza się coraz bardziej, tysiące spółobywateli pozbawionych jest możliwości zarobkowych i z niepokojem oczekuje zbliżającej się zimy. Namiętności polityczne przybrały we Francji znów na sile: rozwijające się wypadki czynią sytuację coraz mniej pewną. W Rosji wre jak zwykle. Niebezpieczne chmury zawisły nad horyzontem europejskim.

Nasze wewnętrzne zagadnienia są wyłącznie natury gospodarczej i finansowej; jednakże pośpiech, z jakim każdy dąży do zagarnięcia majątku, spowodował rozprężenie sił moralnych, utrudniając równocześnie przez wycieńczenie gromadzących się trudności..."

Komentarze zbyteczne...

„Jedź na Kretę, jedź na Kretę"

W Grecji zawsze kobieta

Wojna trojańska była, jak wiadomo, o kobietę, o piękną Helenę. Teraźniejsza wojna w Grecji nie miała za przyczynę kobiety i jej zdrady, ale mimo to kobieta odegrała w niej pewną małą rólkę.

Przed wybuchem buntu wojskowego nikt nie spodziewał się w Grecji tak gwałtownego przewrotu. Policja podejrzewała jakieś niepokoje, ale właśnie gdy uważała na Saloniki, bunt wybuchnął w Atenach.

W Atenach wszyscy byli spokojni przed zamieszkami aż do chwili, gdy premjerowi Tsaldarisowi złożył wizytę jeden z jego przyjaciół.

Słowa tego przyjaciela odkryły wiele przed premjerem.

Przybyły powiedział:

— Właśnie towarzyszyłem pięknej pani Ispolatis do Pireusu.

— Tak? A dokądże wyjechała pani Ispolatis?

— Na Kretę.

— Poco?

— Mąż jej radził tam pojechać.

— Ach, tak...

Premjer pożegnał się gwałtownie, gdyż musiał wyzyskać pierwszorzędną wiadomość, jaką w tej chwili otrzymał: Oto, pan Ispolatis, deputowany z partji Venizelosa wysłał swą żonę na Kretę. Czyż to nie znaczy, że stolica będzie w niebezpieczeństwie? Premjer wydał w tej chwili dyspozycje ministrowi wojny. Ale już było za późno. Zamieszki wybuchły w godzinę potem.

Ostrzegawcze „jedź na Kretę" nie zdało się na nic.

Djeta a choroby przemiany materji

Szczególnej uwadze reumatykom i artretykom!

W reumatyźmie, artretyźmie i podagrze, niezwykle doniosłą jest sprawa przestrzegania odpowiedniej djety, oraz zachowania higjenicznego trybu życia. Hasłem tych cierpiących winno być: „unikać nadmiaru soli i mięsnych potraw". Powszechnie bowiem wiadomem jest, że zły dobór pokarmów i niewłaściwy tryb życia, pogarszają stan zdrowia cierpiących, sprzyjając rozwojowi choroby. Dla zwalczania ich nie wystarcza jednak samo tylko przestrzeganie, choćby najbardziej ścisłej djety. Należy uciec się tu do pomocy lekarstw. Tabletki Togal stosuje się w reumatyzmie, artretyzmie i podagrze. Uśmierzają one bóle i przynoszą ulgę w tych cierpieniach. Togal stosuje się w dawce 2 tabletki 3 razy dziennie. Również w grypie, przeziębieniu, bólach nerwowych i głowy stosuje się tabletki Togal.

O TRWAŁY FUNDAMENT ORGANIZACJI NARODU

Konstytucja marcowa w perspektywie czternastu lat

Kiedy dnia 17 marca 1921 r. uchwalono pierwszą konstytucję Polski odrodzonej, z tą chwilą dopiero Polska weszła do rodziny narodów jako państwo praworządne, oparte o własne zasady i przepisy rządów.

Ale entuzjazm z racji uchwalenia tej konstytucji nie trwał zbyt długo. Praktyczne życie narodu upomniało się o swe prawa i wtedy ujawniły się różne braki i niedomagania uchwalonej wówczas konstytucji. Powoli przychodziło dopiero zrozumienie, że sejm ustawodawczy stwarzając tę konstytucję przekreślił, a nawet z pobudek partyjnych upokorzył inne czynniki władzy. Rolę prezydenta Rzpltej sejm ograniczył wyłącznie niemal do funkcyj reprezentacyjnych, z senatu uczynił poniekąd parodję, tak, że już po kilku pierwszych latach konieczną stała się naprawa ustroju Rzeczypospolitej.

Tak więc ta pierwsza konstytucja z dn. 17 marca nie ziściła pokładanych w niej nadziei. Zresztą już przy jej uchwalaniu odzywały się głosy krytyki, a nawet sam marsz. Trąmpczyński na uroczystem posiedzeniu powiedział m. in., że „do konstytucji wkradły się błędy w atmosferze walki, w której się ona rodziła".

Znawcy określili pozatem, że kardynalną wadą naszej pierwszej konstytucji jest bezkrytyczne naśladowanie wzoru francuskiego. Parlament zaś francuski wzoruje się na angielskim, zbudowanym na istnieniu dwóch stronnictw, kiedy w Polsce dawniej mieliśmy 21 partyj, a do wyborów zgłaszano zwykle przeszło 30 list.

Nie chcąc jednak konstytucji z r. 1921 wszystkiego odmawiać, przyznać trzeba, że wypełniła ona część swego zadania. Dała Polsce te prawa kardynalne i zasadnicze, na których dopiero oparła się cała egzystencja i odbudowa późniejsza naszego państwa. Natomiast druga konstytucja polska uchwalona dn. 26 stycznia 1934 r., która niedługo już wejść musi w życie — da nam niewątpliwie więcej, a mianowicie warunki zdrowego rozwoju demokratycznego i państwowego.

NOWA KONSTYTUCJA POLSKA

wejdzie w życie w maju

Z przebiegu piątkowego posiedzenia komisji prawniczej sejmu sfery polityczne wysnuwają wiele przewidywań co do najbliższych wydarzeń na terenie wewnętrznym.

Przedewszystkiem więc nowa ordynacja wyborcza do sejmu i senatu nie będzie ogłoszona w drodze dekretu. Wynika to z oświadczenia wicemarszałka Cara na zapytanie pos. Czaplińskiego. Wicemarsz. Car zwrócił uwagę na brzmienie pełnomocnictw udzielanych prezydentowi R. P., które wygasają z chwilą wejścia w życie nowej konstytucji, jako pozostającej z nią w bezpośrednim związku przyczynowym.

Ostatecznie uchwalenie konstytucji nastąpi bezwątpienia jeszcze w ciągu bieżącej sesji, a więc z końcem marca, jak sądzą sfery polityczne; formalności związane z jej podpisaniem i ogłoszeniem potrwają najwyżej kilka tygodni. Stąd istnieje przekonanie, że w maju wejdzie w życie nowa konstytucja i będzie zwołana sesja nadzwyczajna parlamentu dla uchwalenia ordynacyj wyborczych do sejmu i senatu.

Ale w takim razie powstaje pytanie: do czego potrzebne są rządowi na tak krótki okres pełnomocnictwa? Odpowiedź na to znaleźć można w słowach podsekretarza stanu w prezydjum rady ministrów p. Krzysztofa Siedleckiego, który na posiedzeniu komisji prawniczej powiedział, że pełnomocnictwa potrzebne są rządowi dla zrealizowania programu nakreślonego przez premjera w ostatniej mowie senackiej.

Przypomnieć tu należy, że w mowie tej premjer na pierwszy plan wysunął dwie rzeczy: uregulowanie finansów samorządowych, pod kątem widzenia oszczędnej gospodarki i dalszą reformę ubezpieczeń społecznych. Nie ulega też wątpliwości, że dwie te doniosłe sprawy a może i inne zagadnienia organizacyjne zostaną załatwione w drodze dekretów prezydenta, zanim jeszcze nowa konstytucja wejdzie w życie.

MARSZ GŁODNYCH W SZKOCJI.



Do Glasgowa maszerują głodni, protestujący przeciwko rządowi. W marszu biorą udział i kobiety, niektóre z małemi dziećmi.

Niewesoły żywot

najbogatszego człowieka świata

Dziekanem miljarderów możnaby nazwać najstarszego z nich, Johna D. Rockefellera, starszego o ładnych parę latek od swego kolegi po kasie, sir Bazyla Zaharoffa.

John Rockefeller jest chory. John Rockefeller ma się lepiej. Setki depesz zapełnianiają szpalty dzienników amerykańskich. Czytelnik amerykański, z wrodzonym mu respektem dla wszystkich rekordów, śledzi wiadomości o stanie zdrowia największego, najstarszego miljardera na świecie.

John D. Rockefeller, stały mieszkaniec od lat pałacu w Ormond (Floryda), pędzi tam żywot zgoła oryginalny żywot mumji egipskiej nawpół zgalwanizowanej.

Prasa amerykańska podaje różne szczegóły z trybu życia codziennego dziekana miljarderów światowych.

O dziesiątej rano John D. R. wstaje i spożywa śniadanie w obecności dwu pielęgniarzy, którzy nie odstępują go we dnie, ani w nocy.

Po śniadaniu sekretarz osobisty odczytuje ciekawsze informacje i ustępy z dzienników amerykańskich i angielskich.

O godz. 11-ej następuje konsultacja meteorologiczna: przyboczny Pim komunikuje jaka jest temperatura, nasłonecznienie, wilgoć w powietrzu etc. etc. Jeśli pogoda jest odpowiednia John D. R. opuszcza mury pałacu i odbywa godzinny spacer po bajecznym parku.

Jeśli nie, sędziwy miljarder zażywa odpoczynku w swem solarium, które jest ósmym cudem świata.

Całe ze szkła, zbudowane jest tak, aby każdy promień słońca był wyzyskany w pełni; specjalne aparaty wytwarzają przepływ ozonu, odświeżają wciąż powietrze, regulują temperaturę, wytwarzają „klimat pożądany" dla organizmu stuletniego prawie starca.

O 12-ej następuje lunch. Potem siesta. Po południu John D. R. odbywa przejażdżkę powozem, odczytuje kursy giełdowe, wypija szklankę soku pomarańczowego i... kładzie się do łóżka już o ósmej.

Najwyższe bogactwo i najwyższe umiarkowanie.

John D. R. od czasu do czasu zapada na zdrowiu, co nie jest paradoksalne nawet przy jego trybie życia. Wówczas prasa przypomina publiczności amerykańskiej o istnieniu żywego symbolu businessu i Złotego Cielca.

John D. R., uśmiercany kilkakrotnie przez żądnych sensacyj reporterów, żyje życiem skorupiaka w złotej muszli, a gdy go napadnie, w chwili czułości, manja rozrzutności, podaruje przybyłemu doń w odwiedziny wnukowi dwa, całe dwa centy.

Wiadomości radjowe

SPIEW KIEPURY ZAGŁUSZYŁA SAARA.

Jedno z pism krakowskich donosi w obszernem sprawozdaniu o występie Kiepury w Paryżu, w „Tosce", oraz o transmitowaniu tegoż występu przez radjostacje francuskie. Radjostacja krakowska próbowała retransmitować choć część tej audycji, ale okazało się to niemożliwe z powodu przeszkód atmosferycznych i przygłuszeń ze strony radjostacyj niemieckich, nadających w tym czasie uroczyste audycje z okazji przyłączenia Saary.

WOJNA O SPEAKERKE POZNAŃSKĄ.

Jeden z dzienników poznańskich drukuje krótką notatkę, w której stwierdza, że radjosłuchacze miejscowi podzielili się na dwie grupy. Jedni uważają, że poprawność mowy i radjofoniczność głosu nowej speakerki jest pod znakiem zapytania, drudzy zaś, wręcz przeciwnie, wyrażają swoje wielkie zadowolenie z pożądanego nabytku dla rozgłośni poznańskiej.

KATOWICE STANĘŁY DO WALKI.

Katowice są jedyną rozgłośnią polską posiadającą, dzięki rzeczowemu poparciu władz, specjalny referat do walki z przeszkodami w odbiorze radjowym. Referat ten od kilku miesięcy rozwija nader intensywną i owocną działalność. Wskutek coraz większego narzekania techników i radjoamatorów, referat do walki z przeszkodami urządza jednodniowy kurs odczytowo - poglądowy, połączony z pokazem sprzętu przeciwprzeszkodowego, w Katowicach, Bielsku i Rybniku. Opłata za kurs wynosi 2 zł. od osoby.

Na kurs ten, o którego terminie nastąpią osobne zawiadomienia, napływają liczne zgłoszenia właścicieli przedsiębiorstw elektro — i radjotechnicznych oraz ich pracowników.

Około 2000 górników otrzymało urlopy turnusowe w Zagłębiu

Tragiczna sytuacja w górnictwie

O POPRAWĘ STOSUNKÓW W PRZEMYŚLE HUTNICZO - METALOWYM W ZAGŁĘBIU.

Jak już wczoraj obszernie donosiliśmy, sytuacja w górnictwie Zagłębia Dąbrowskiego z każdym dniem ulega pogorszeniu.

Wszystkie prawie kopalnie rozpoczęły wysyłanie robotników na urlopy turnusowe.

Inspektor pracy inż. Wesołowski zwołał specjalną konferencję z przemysłowcami, na której poinformował przemysłowców, że urlopy turnusowe nie mogą przekraczać trzech miesięcy.

Przemysłowcy, po targach przyrzekli, że wysyłać będą robotników na urlopy turnusowe 3 lub 2-miesięczne.

Niestety, mimo tego przyrzeczenia niektóre kopalnie zamierzają stosować 4-miesięczne urlopy turnusowe i w ten sposób chcą pozbawić robotników płatnego urlopu.

Przeciwko tym kombinacjom przemysłowców stanowczo wystąpił inspektor pracy inż. Wesołowski, który oświadczył, że dyrekcje kopalń zwalniać mogą robotników tylko na urlopy 3 miesięczne, aby robotnicy nie stracili swych praw.

Dyrekcja kop. Renard, jak już donosiliśmy, wymówiła pracę 350 robotnikom, chcąc ich wysłać na 4-miesięczny urlop turnusowy.

Gwarectwo hr. Renard urlopując robotników na okres 4 miesięcy, chce jeszcze zarobić na płatnych urlopach robotników.

W dniu wczorajszym, w inspektoracie pracy w Sosnowcu odbyła się konferencja w sprawie urlopów turnusowych na kop. Juljusz, gdzie zamierzano na okres czteromiesięczny urlopować 400 robotników.

Insp. Wesołowski na konferencji z dyr. Czaplickim ustalił, że robotnicy kop. Juljusz w liczbie 400, wysłani zostaną tylko na 2-miesięczny urlop turnusowy, przyczem mieścić się w tem również będzie dwutygodniowy urlop płatny, należący się obecnie robotnikom. Faktycznie więc robotnicy kop. „Juljusz" zwolnieni zostaną od dnia 1 kwietnia br., na półtoramiesięczny turnus.

Na innych kopalniach turnusy przedstawiać się będą następująco: kop „Czeladź" w Piaskach wysyła na 3-miesięczny urlop turnusowy 40 robotników, kop. „Mars" — 225 robotników na okres 3 i pół miesiąca, przyczem zaliczony tu został również ustawowy dwutygodniowy urlop płatny. Sosnowieckie towarzystwo wysyła 360 robotników, na okres 3-miesięczny.

Kopalnia „Kazimierz" wysyła na urlop 2-miesięczny — 100 robotników. Kop. „Paryż" zwolniła na urlop turnusowy 150 robotników. Czas turnusu nie został jeszcze ustalony. Kopalnia „Jowisz" zwolniła na urlop turnusowy 100 robotników, przyjmując do pracy poprzednią partję — również 100 robotników.

Grodzieckie towarzystwo nie przeprowadza obecnie urlopów turnusowych.

SYTUACJA W PRZEMYŚLE METALOWYM.

Sytuacja w przemyśle metalurgicznym w Zagłębiu przedstawia się również źle.

Niektóre fabryki obniżają płace robotnicze, rzekomo dla prowadzenia konkurencji eksportowej.

Robotnicy od dłuższego już czasu pracują tylko na 3—4 dni w tygodniu: w hucie Bankowej, mimo redukcji — robotnicy pracują tylko 3 dni w tygodniu. W zakładach Babcock - Zieleniewski praca odbywa się na 2—3 dni w tygodniu. Na 250 robotników w tej fabryce, 70 robotników stale przebywa na urlopie turnusowym.

Sytuacja robotników zatrudnionych w przemyśle metalurgicznym ciągle się pogarsza.

Ostatnio sekretarjat związku robotników przemysłu metalowego odbył szereg zgromadzeń robotniczych, na których sekretarz p. Angier omówił obecną sytuację w tej gałęzi przemysłu.

Na zgromadzeniach tych powzięto szereg uchwał w kierunku poprawy obecnej katastrofalnej sytuacji.

ZATARG W WALCOWNI HUTY KATARZYNA — ROZSTRZYGNIĘTY.

W dniu wczorajszym, w inspektoracie pracy w Sosnowcu odbyła się ostateczna konferencja, w sprawie nowego cennika płac w walcowni huty Katarzyna.

W konferencji, której przewodniczył insp. Wesołowski udział wzięli: przedstawiciele dyrekcji: dyr. Landau dyr. Bielicki i inż. Dorn, sekretarz związku robotników przemysłu metalowego p. Angier, sekretarz ZZZ. p. Zaborowski i delegaci robotników.

Na konferencji doszło do porozumienia i nowy cennik po uzgodnieniu poprawek został przyjęty przez robotników.

Dyrekcja huty w przyszłym tygodniu, najpóźniej koło środy rozpocznie przyjmowanie robotników do walcowni. Jak już pisaliśmy, oddział ten był ostatnio unieruchomiony.

Na konferencji ustalono również, że do walcowni przyjętych zostanie oprócz zredukowanych poprzednio robotników jeszcze kilku nowych.

Obniżka jest nieznaczna, natomiast zwiększona została wydajność robotników.

PRZED SEZONEM BUDOWLANYM.

W związku ze zbliżającym się sezonem budowlanym, zaznaczyła się już w Zagłębiu pewna poprawa w stanie zatrudnienia.

Mianowicie tow. Saturn przyjęło do kamieniołomów 80 robotników i do kamieniołomów Jowiszu 20 robotników.

FABRYKA SZKŁA W ZAWIERCIU WYMÓWIŁA PRACĘ WSZYSTKIM ROBOTNIKOM.

W dniu wczorajszym fabryka szkła w Zawierciu wymówiła pracę wszystkim robotnikom.

Unieruchomienie fabryki, jak oświadczyła dyrekcja nastąpiło naskutek konieczności przeprowadzenia generalnego remontu pieców hutniczych, poczem nastąpić ma cały szereg przegrupowań technicznych w samej robociźnie w związku z nadchodzącym sezonem letnim.

Po przepracowaniu 14 dni robotnicy wykorzystają przysługujące im urlopy płatne. Czy do pracy powróci cała załoga, tego narazie niewiadomo.

Przed imieninami Marsz. Piłsudskiego

w Zagłębiu

Program uroczystości powiatowych obchodu imienin marsz. Piłsudskiego zapowiada o godz. 10-ej rano uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym w Będzinie, poczem odbędzie się defilada wojska, organizacyj wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego oraz hufców szkolnych.

Po defiladzie starosta powiatowy i grodzki p. J. Boxa przyjmować będzie w swoim gabinecie życzenia imieninowe dla marsz. Piłsudskiego od przedstawicieli władz państwowych, samorządowych, wojskowych, szkolnych oraz różnych instytucyj i organizacyj.

Koło grodzkie BBWR. w Będzinie celem uczczenia dnia imienin marsz. Piłsudskiego urządza w dniu 19 bm. w lokalu klubu pracowników samorządowych uroczystą wieczornicę z bogato urozmaiconym programem. Okolicznościowe przemówienie wygłosi wicestarosta Izydorczyk. W programie przewidywana jest również deklamacja, a po godz. 7 wiecz. — tańce.

W DĄBROWIE.

Uroczystości imieninowe rozpoczną się już dziś zbiórką uliczną na cele półkolonij dziecięcych. Jutro odbędzie się capstrzyk, który zakończony zostanie przemówieniem pod pomnikiem Kościuszki.

Dnia 19 bm. o godz. 9-ej rano uroczyste nabożeństwo, poczem pochód organizacyj ze sztandarami ulicami miasta. O godz. 11-ej w sali kina „Bajka" — akademja. W programie przemówienie dyr. Wasilewskiego, koncert orkiestry kop. Paryż, korowody dziecięce, inscenizacje itp. O godz. 1-ej po poł. w sali kina „Tęcza" zabawa dziecięca połączona z posiłkiem i podarkami. Godz. 3.45 popoł. przedstawienie dla młodzieży szkół średnich — wystawiona zostanie opera pt. „Verbum Nobile".

Opera „Verbum Nobile" powtórzona zostanie o godz. 7.45 wiecz. w salach resursy. Przed przedstawieniem wygłosi przemówienie dyr. Zięba. Specjalnych zaproszeń komitet rozsyłać nie będzie. Bilety na uroczysty wieczór w resursie nabywać można w cukierni Pietrzaka, a wieczorem przy kasie.

Tragiczny wypadek w bieda-szybie

na polach koło Niwki

Onegdaj popołudniu, w jednym z bieda - szybów na polach koło Niwki miał miejsce tragiczny wypadek, który tylko cudem nie zakończył się śmiercią dwuch bezrobotnych.

W bieda - szybie pracowali dwaj bezrobotni mieszkańcy Sosnowca: Jan Grabowski i Stefan Dziama, zamieszkali przy ul. Pańskiej 27.

W pewnej chwili na pracujących w bieda - szybie bezrobotnych spadły zwały węgla, które przysypały obu nieszczęśliwych.

Towarzysze Grabowskiego i Dziamy znajdujący się na powierzchni, niezwłocznie przystąpili do akcji ratunkowej.

Po niedługim czasie z pod zwałów węgla wydobyto Grabowskiego, który doznał złamania podudzia. Przewieziono go do szpitala na Pekinie w stanie dość ciężkim. Możliwe jest, że zajdzie konieczność amputowania mu nogi.

Dziama doznał tylko nieznacznych okaleczeń ręki i pozostał na kuracji w domu.

KRONIKA

Niedziela 17 Marzec

Dziś: Sucha, Józefa z Arym.
Jutro: Gabrjela Arch.Cyryla
Wschód słońca: 5.42
Zachód słońca: 5.48

RADJO

WARSZAWA.

Niedziela, 17 marca.

9.00 Sygnał czasu. 9.03 Gimnastyka. 9.20 Płyty. 9.45 Dziennik poranny. 9.55 Program na dzień bieżący. 10.00 Płyty. 10.30 Nabożeństwo z kościoła św. Krzyża w Warszawie. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03. Wiadomości meteorologiczne. 12.05 Przegląd teatralny. 12.15 Transmisja Akademji polsko - rumuńskiej z Poznania. 13.00 Teatr Wyobraźni. 14.00 Płyty. 15.00 Wyhodowanie rozsad i nowalji. 15.15 Płyty. 15.22 Przegląd rynków produktów rolnych. 15.35. Płyty. 15.45. Z doświadczeń rolniczych w kraju Sowietów. 16.00 Koncert solistów. 16.40 Recytacje prozy. 17.00 Muzyka lekka. 17.35 Jak się łowi zwierzęta. 17.50 Kultura życia codziennego 18.00 Muzyka w polskim domu. 18.45 Życie młodzieży 19.00 Program na dzień następny. 19.08 Wiadomości sportowe. 19.13 Płyty. 19.45 Emigranci żydowscy. 20.00 Muzyka lekka. 20.45 Dziennik wieczorny 20.55 Jak pracujemy i żyjemy w Polsce. 21.00 Na wesołej lwowskiej fali. 21.30 Transmisja z Poznania. 21.30 Co czytać. 22.05 Koncert reklamowy. 22.20 Koncert. 23.05 Wiadomości meteorologiczne. 23.10 Muzyka salonowa.

KATOWICE.

Niedziela, 17 marca.

9.00 Audycja poranna. 9.55 Program na dzień następny. 10.00 Płyty. 10.30 Transmisja z Warszawy i Krakowa. 12.05 Co słychać na Śląsku. 12.15. Transmisja z Poznania 14.00 Płyty. 15.00 Kącik dla młodzieży. 15.15 Płyty. 15.25 Skrzynka pocztowa. 15.35 Płyty. 15.45 Transmisja z Warszawy. 19.00 Program na dzień następny. 19.08 Płyty. 19.25 Bery bojki ślaskie. 19.45 Transmisja z Warszawy. Lwowa i Poznania. 22.05 Koncert reklamowy. 22.20 Transmisja z Warszawy.

WARRSZAWA.

Poniedziałek, 18 marca.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 6.33 Pobudka do gimnastyki. 6.36 Gimnastyka. 6.50, 7.25 Muzyka z płyt. 7.15 Dziennik por. 7.45 Program na dzień bieżący. 7.50 „Wskazówki praktyczne". 8.00 Aud. dla szkoł. 11.57 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03 Wiadomości meteorologiczne. 12.05. Koncert zespołowy. 12.45 Sprawy pieniężne w małżeństwie. 13.00 Płyty. 13.50 Wiadomości o eksporcie polskim. 13:35 Przegdąd giełdowy. 15.45 Koncert. 16.30 Niemiecki. 16.45 Duety w wyk. Z. Temnickiej i L. Bardy. 10.00 Jak dzieci winszowały Panu Marszałkowi w 1919 roku. 17.15 Rezerwa ogólnopolska. 18.00. Przeglad filmowy. 18.10 Transmisja ze Lwowa. 18.25 Chwilka społeczna. 18.30 Skrzynka ogólna. 18.40 Życie kulturalne stolicy. 18.45 Transmisja z placu Marszałka Piłsudskiego. 19.07. Program na dzień następny. 19.15 Skrzynka rolnicza. 19.25 Wiadomości sportowe. 19.30 Audycja żołnierska. 20.00 Wesoła wdówka operetka. 21.00 Koncert symfoniczny. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15 Muzyka lekka. 3.00 Wiadomości meteorologiczne.

—o—

Z Kielc

(k) Krwawe pobicie. Polak Władysław, zam. w Kielcach na przedm. Cegielnia nr. 21 — zameldował, że na ulicy Karczowskiej został pobity przez Pietralika Stanisława, zam. na przedm. Skrzetle i 5 inych osobników, którzy zadali mu ranę w głowę Doznał on ogólnego potłuczenia ciała.

(k) Zamach na maszynistę pociągu P. K. P. Lackoroński Józef, maszynista P. K. P., zam. w Kielcach przy ulicy Okrzei 50 zameldował, że dnia 12.3 bm. o godz. 20.45, gdy prowadził pociąg ze stacji Herby do stacji Kielce i gdy wyjrzał oknem parowozu w pobliżu mostu herbskiego, spostrzegł na torze 2 osobników, z których jeden rzucił kamieniem, trafiając go w czoło. Lackoroński wskutek uderzenia stracił chwilowo przytomność, a zarazem odniósł ranę tłuczoną.

(k) Kradzieże drobiu. Cedro Marjanna, zam. w Kielcach przy ul. Domaszowskiej 137, zameldowała, że w nocy skradziono jej 4 gęsi, wart. 20 zł.

— Łubińska Marjanna, zam. w Kielcach przy ul. Zagórskiej 67 — zameldowała, że w nocy nieznany sprawca skradł 2 indyczki i kurę na szkodę Frejlicha Piotra i 1 indyczkę na szkodę Kapeli Stanisława — zamieszkałych pod wskazanym adresem.

PIERWSZE WIOSENNE JASKÓŁKI

Mimo, że zima nie skończyła jeszcze swego panowania, już, jak pierwsze kwiatki, ujrzeć można nowe wiosenne modele, które uśmiechają się do nas swym wdziękiem i oryginalnością. Na czoło wysuwają się pelerynki, które można różnorodnie stosować do sukien, kostjumów, bądź też nosić je jako odrębną całość w różnorakim kroju.

Jeśli chodzi o kapelusze, to przeważa narazie lekki filc, obok którego można zauważyć pierwsze modele ze słomki bądź też fantazyjnej tkanki. O odrobinę uwagi proszą ładne miękkie klosze filcowe z nowego rodzaju zakładkami i zagięciami. Bardzo twarzowe i młodociane są kapelusiki o odchylonym rądku.

7680. Komplet sportowy z tkalnej wełny. Składa się z trzyówierciowego żakietu, którego góra jest wąsko krojona i nastębnowana. Całość jest wykończona skórkowym paskiem z przodu zapinanym.

76373. Niebiesko - popielata wełna w kratę, z której mamy ładny komplet. — Jumperek z jasno - niebieskiej wełny i raglanowemi rękawami z opisanego materjału, tworzy bardzo miłą całość.

76281. Bardzo efektowny i ładny kostjum z jasno - granatowej materji, dla pań o korpulentnej budowie. Biała kamizelka i kwia'ek w butonierce, nadają kostjumowi wiośniany wyraz.

76574. Młodociany kostjum wiosenny z lekkiego materjału i nowego rodzaju zapięciem. Bardzo wdzięcznie wygląda przewiązany koło szyji jednokolorowy szalik.

76286. Oryginalny komplet z jasno - niebieskiej materji. Płaszcz o frakowym kroju, tkany wygląda z przodu jak żakiecik. Kamizelka i luźne rękawy dopełniają całości.

72287. Elegancka spacerowa sukienka z czerwonej wełny kreponowej. Surducik ozdabia stębenek. Rękawy trzyówierciowe.

76288. Sukienka z wzorzystej materji, zwraca na siebie uwagę swoim oryginalnym krojem.

POGADANKA KOSMETYCZNA.

LISZAJ BIAŁY

Jak każda z ubiegłych, tak i nadchodząca wiosna przez zmiany temperatury wilgotności powietrza oraz ostre wiatry stwarza wpływy, przed którymi należy się chronić, jako przed czynnikami, wysoce niszczącemi naszą cerę.

Z nastaniem wiosny na twarzach nie ochronionych niemal powszechnie występuje, o tej porze właściwy, liszaj biały czyli wiosenny.

Jakkolwiek powodem do występowania liszaja białego, u niektórych ludzi może być zła przemiana materji lub nieodpowiednie stosowanie środków kosmetycznych., to jednakże są to wypadki tak rzadkie ,że fakt pojawienia się liszaja białego można kłaść wyłącznie na karb wpływów atmosferycznych na naszą cerę.

Liszaj biały objawia się na twarzy w postaci dość znacznych placów, które ze względu na trudność ich tuszowania, choć przejściowo, są bardzo poważnym defektem twarzy sprawiającym wrażenie nieestetyczne i to szczególnie wtedy, gdy ktoś stara się go pokryć pudrem

Występowanie liszaji oczywiście zależy od stopnia wrażliwości skóry.

Bezwzględnie mniej na ich pojawienie się jest narażona skóra osób, często przebywających na powietrzu, jak również osób o cerze tłustej, natomiast niemożliwem jest, aby osoby o cerze delikatnej, suchej ,uchroniły się przed liszajem niestosując odpowiednich środków zapobiegawczych..

Toteż, przed wyjściem z domu koniecznem jest posmarowanie skóry pod puder kremem roślinnym, co w zasadzie winno być wystarczającą ochroną przed liszajem białym.

Jeśli jednakże liszaje się tworzą, należy przez parę dni na noc stosować krem specjalny na liszaje, a następnie ochronny roślinny, oczywiście używając do mycia mydeł lecznieczych i środków zmiękczających wodę.

A. Chrabąszczewiczowa Absolwentka kursów racjonalnej kosmetyki dr. Świtalskiej.
Sosnowiec, Żeromskiego 8.

Savoir vivre — dawniej a dziś

Ktoby tam myślał o kąpieli — Wszy i drapaczka — Perfumy wszystko zagłuszały

Nie ulega dzisiaj żadnej wątpliwości, że człowiek kulturalny winien myć się codziennie. Tymczasem twórcy dzisiejszej kultury duchowej, a więc klasycy, na których kształcą się umysły młodzieży w szkołach, mieli zgoła inne zapatrywania na tę kwestję.

Naprzykład w epoce „Roi-soleil", podczas największego rozkwitu wszystkich sztuk pięknych, mycie się odgrywało bardzo podrzędną rolę. Dwór Ludwika 14 obejmował ponad 400 dworzan, zaś dla zaopatrzenia całego dworu w wodę do mycia wystarczyły dwa wiadra wody. W owych czasach trzeba było wodę nosić wiadrami ze studni, z tego widać więc najlepiej jak niewiele wody wystarczyło wytwornym dworzanom do zachowania wszystkich pozorów pielęgnowanego wyglądu.

Drapać się w towarzystwie jest bezwarunkowo dowodem braku kultury. Jakżeż inaczej traktowano te sprawy dawniej! Wysokie kunsztowne fryzury dam epoki rococo sprzyjały doskonale rozmnażaniu się wszelkiego robactwa, bo taka strojnisia ówczesna dawała się czesać przez artystę sztuki fryzjerskiej raz na kilka tygodni, sypiała na poduszkach okrągłych, podsuwając je pod kark ostrożnie ,aby nie pognieść fryzury, w dodatku włosy były pomadowane i pudrowane, czyli zawierały jaknajdoskonalsze schronisko dla insektów. Podobnie też przedstawiały się kunsztowne fryzury i peruki ówczesnych elegantów: pudrowane, zakręcane w loki, również przedstawiały podatny grunt dla zalegania się insektów. Wówczas drapanie się w głowę należało do szyku. Każda szanująca się niewiasta ,udając się na bal, brała ze sobą drapidełko, instrument kształtem przypominający dzisiejsze pilniki do paznokci, wykonany z kości słoniowej, srebra lub złota i kunsztownie rzeźbiony.

Jeśli ktokolwiek w dzisiejszych czasach uperfumuje się zbyt mocno, każdy może pogardliwie osądzić go za brak gustu. Zato w czasach, gdy woda do mycia się była w ogólnej pogardzie, perfumy były zużywane w nieprawdopodobnych wprost ilościach. Miały przecież za zadanie zagłuszyć naturalną woń ciał ludzkich nigdy nie kąpanych.

Epoka tak odmiennego od dzisiejszego savoir — vivru jest stosunkowo niebardzo odległa. Jeszcze 100 lat temu panowały opisane wyżej dziwaczne obyczaje i zapatrywania. Naprzykład dom Goethego, w którym z pietyzmem przechowywane są wszystkie sprzęty w tym samym stanie i porządku, w jakim się znajdowały za życia twórcy „Fausta" zawiera nietknięte wszystkie przedmioty codziennej toalety poety. A więc także przybory do mycia się. Są one nader skromne, maleńka miseczka, w której jednocześnie można umaczać najwyżej tylko końce palców i dzbanek pojemności zaledwie jednego litra na wodę wystarczały całkowicie poecie, który bywał przecież niejednokrotnie gościem monarchów, dla podtrzymania schludnego wyglądu.

Chcesz być piękną?

Używaj więcej ruchu

W Londynie budzi obecnie zachwyt dwanaście girls o klasycznej pięknej budowie ciała.

Zapytane jaką djetę stosują, by utrzymał piękną smukłą linję, te nowoczesne „wenuski" oświadczyły z uśmiechem i zadowoleniem, że jedzą, ile chcą i co chcą, że jedna tylko rzecz jest wyeliminowana z ich życia, a mianowicie środki komunikacyjne Londynu.

Na próby do teatru i z teatru, po zakupy i do znajomych, wszędzie i zawsze bez względu na przestrzeń i porę, chodzą piechotą, co — zważywszy obszar Londynu — czyni kilka kilometrów dziennie.

Ruch i tylko ruch jest źródłem zdrowia, młodości i piękna.

PRZEDSIĘBIORCY

Nowa forma wyzysku ludzi pracy

Oto nazwa popularniejsza z każdym dniem, nietylko wśród szerokich rzesz bezrobotnych naszych zagłębi węglowych, ale i tych którzy pracują, a zwłaszcza wśród zatrudnionej młodzieży.

Coraz częściej słychać, że ktoś pracuje „pod przedsiębiorcą". — Warto zatem zastanowić się co to za twory i choć pobieżnie określić ich właściwą rolę w życiu coraz więcej robiącego bokami świata pracy. Wprawdzie „pijawki" takie były już dawniej, ale wtedy o pracę było jeszcze stosunkowo łatwo, to też nie mogły odgrywać w życiu robotników takiej roli, jaką odgrywają obecnie. Z chwilą bowiem, kiedy setki tysięcy bezrobotnych wyczekuje zmiłowania w postaci jakiejkolwiek pracy, godząc się zgóry na najgorsze choćby warunki — z tą chwilą, dla tak zw. „przedsiębiorców" powstały „wielkie możliwości" i to najzupełniej realne — prawdziwe kopalnie złota. Nie zdziwimy się zatem, jeśli w ostatnich latach stwierdzimy nieprawdopodobny wzrost „przedsiębiorców", a także, że ich uprzywilejowane żdzierstwo zostało przez kapitalistów należycie ocenione i skwapliwie z całą bezwzględnością wykorzystane.

-ISTOTA „PRZEDSIĘBIORCY".

Kapitaliście „nie opłaca się" utrzymywanie „drogich", bo objętych umową zbiorową robotników, przeto poszczególne roboty na kopalni oddaje „przedsiębiorcy". Jest to zwykle były pracownik kopalni, najczęściej zredukowany, któremu w drodze wyjątkowej łaski powierzono tę zaszczytną funkcję, z jednej strony „parawanika", dla ukrycia obniżki płac robotnikom; z drugiej oprawcy niedawnych jego współkolegów. Obserwacje mojo dotyczą jednego z większych towarzystw węglowych w Zagłębiu, na którego podwórku można się doliczyć do 15 różnych „przedsiębiorstw", z których najmniejsze zatrudnia 2, — największe około 200 robotników.

Zarobki u tych „przedsiębiorców" wahają się od 1.40 do 2 zł. na dniówkę, czyli od 35 do 50 proc. tych wszystkich swoich współkolegów, którzy jeszcze nie dostali się pod „przedsiębiorcę". Warunki pracy tak samo okropne. Zdarza się, że w czasie pracy „przedsiębiorca" zapowiada akord, by po kilku godzinach nadludzkich wysiłków oznajmić zwykłą dniówkę. Przeważnie utrzymuje się tutaj prace akordowe z tem, że robotnik „wyjdzie" zawsze na swoją płacę dzienną, ustaloną zgóry, zależną jedynie od wieku i siły.

WIĘKSZOŚĆ TOWARZYSTW WĘGLOWYCH PROWADZONA JEST „SYSTEMEM" PRZEDSIĘBIORCÓW",

a znając procedurę przyjmowania robotników przez „przedsiębiorców", która zwykle odbywa się bez urzędów pośrednictwa pracy, śmiem twierdzić, że rynek pracy w kopalnictwie węglowem podzielił się na: legalny i mniej legalny; inaczej na: zamknięty i wolny. Jest w tem głębsza myśl i rozleglejszy interes. Jakkolwiek bowiem na obydwuch protekcja święci niebywałe wprost triumfy, to jednak i, to należy podkreślić, na rynku „wolnym" stała się zasadą, choć w rzeczywistości jest tylko protekcją do nędzy i poniewierki.

Pomimo tak zasadniczych różnic rynki te żyją i ściśle współpracują ze sobą. (Robotnicy „przedsiębiorstw" otrzymują deputaty węglowe z kopalń) Nie może być inaczej skoro często jest to jedna i ta sama firma. O cóż więc jeszcze chodzi? Obok ukrytej obniżki płac i wyżyłowania robotnika do ostatnich granic, bezsprzecznie ułatwione otrzymanie pracy u „przedsiębiorcy", oraz częste porzucanie jej na skutek niesłychanie ciężkich warunków, wysokich minimów na dniówkę, ciągłych wyścigów i licytowania, gwarantują stały dopływ nowych sił z olbrzymich rezerw bezrobotnych i są obliczone na ich eksploatowanie.

I TO WSZYSTKO DZIEJE SIĘ U NAS, A NIE GDZIEŚ W CHINACH, CZY AFRYCE —

więc w państwie, gdzie obowiązują umowy zbiorowe, inspekcje pracy, sądy pracy i inne zdobycze robotnicze. A jednocześnie prasa alarmuje o spadku zarobków i zatrudnienia w górnictwie węglowem, który według ostatnich obliczeń, w okresie lat 1929 — 1934 przedstawia się następująco:

Wypłacono robotnikom zarobki w górnictwie węglowem na obszarze całego państwa: w roku 1929 — złotych 353.902.564, w roku 1933 — zł. 156.051 tys. 614, w I poł. 1934 — zł. 70.107.093.

W tym samym okresie składki ubezpieczeniowe wynosiły: za rok 1929 — zł. 29.009.888, za rok 1933 — zł. 16.132.038, za I poł. 1934 — zł. 8.563.580

Zaś stan zatrudnienia w przeciągu ostatnich 6 lat wykazuje spadek mniej więcej o 50 proc.

Że system „przedsiębiorców" w wysokim stopniu wpłynął i w dalszym ciągu wpływa na zmniejszenie się tych liczb jest to najzupełniej jasne. Zachodzi nawet obawa, że kapitaliści będą dążyć w dalszym ciągu, aż do maksymalnego „wyręczania się przedsiębiorcami", pogłębiając kryzys i chaos w tej tak ważnej gałęzi naszego gospodarstwa i ubezpieczeniach.

Najwyższy już czas, aby odpowiednie władze zajęły się „przedsiębiorcami". — Nikt ich napewno nie będzie żałował, bowiem robotnicy i bezrobotni znają dobrze tych „panów".

WACŁAW KACZMARCZYK.

Ryba zastępuje lampę

ORYGINALNY SPOSÓB ROZPRASZANIA CIEMNOŚCI 6-MIESIĘCZNEJ.

W oryginalny sposób rozpraszają ciemności nocy półrocznej ludy dalekiej północy. Jak wiadomo, mieszkańcy ci, nie posiadają drzewa, świece zaś i lampy na tłowe są tam również rzadkością. Wobec tego używają oni do lampy tłuszczu fok i morsów. Najczęściej jednak służy do tego celu niewielki ptak t. zw. jaskółka morska. Przez tłuste ciało ptaszka przeciąga się knot, sporządzony z mchu. Lampa tego rodzaju pali się niekiedy całemi godzinami.

Zupełnie bez knota palą się doskonale, dając wcale niezłe światło, niektóre ryby, jak węgorz morski, a także pewien rodzaj małej, bardzo tłustej ryby.

Podczas gdy wielkie miasta toną nocami w powodzi miljonowych lamp łukowych i neonów, hen na dalekiej północy pod samym biegunem, w maleńkich chatach eskimosów, przywalonych śniegiem, płoną skwierczące i dymiące lampy zwierzęce. Ludzie ci nie wiele skorzystali ze zdobyczy cywilizacji.

Z wystawy obrazów w Sosnowcu

artystów malarzy warszawskich, krakowskich i zagłębiowskich

Wrażenie, jakie wywiera na widzu wystawa obrazów, jest zależne nietylko od wystawianych prac, ale także w znacznym stopniu od pomieszczenia wystawy i rozmieszczenia obrazów.



J. Badower — „Portret"

Pomieszczenie wystawy obrazów w ratuszu sosnowieckim w zupełności odpowiada swojemu zadaniu, nic też dziwnego, że każdy z przyjemnością może tam spędzić kilka wolnych chwil, oglądając zgromadzone obrazy. Ale bo też i sama wystawa wyróżnia się pod wieloma względami b. korzystnie od wielu poprzednich. Jest ona jedną z najciekawszych wystaw, jakie mieliśmy dotychczas możność oglądać w Sosnowcu. Można się sprzeczać o poszczególne obrazy,dezorjentują one bowiem nieraz widza nowością problemów malarskich i nieoczekiwanem rozwiązywaniem ich, ale nie można przejść przez wystawę obojętnie, pogapiwszy się trochę tu i tam, jest ona bowiem przeglądem malarstwa, opartego na nowych założeniach, zdecydowanie przeciwstawiającego się dotychczasowym szablonom akademizmu w sztuce plastycznej.

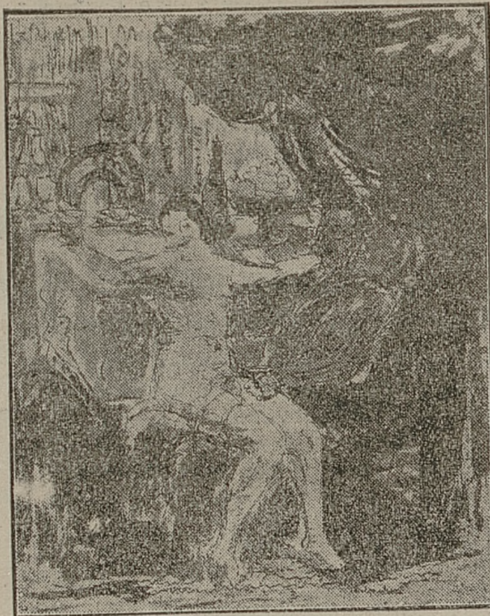
Widz, wychowany na ordynarnym naturaliźmie mistrzów, malujących urocze (w naturze) krakowianki, góralki, czy ułanów z konikami, musi zrewidować swoje dotychczasowe pojęcia o sztuce plastycznej. Malarzy, którzy najwierniej nawet kopjują naturę, wyruguje w niedalekiej przyszłości udoskonalona barwna fotografja. Artysta dzisiejszy nie odtwarza, ale tworzy, dlatego też jego obrazy tak różnią się od wycinków otaczającej nas rzeczywistości. Tak zwana treść, czy temat w obrazie, to rzecz dla dzisiejszego malarza obojętna bo jest czynnikiem pozamalarskim, pozostałością po okresie, kiedy wszystkie dziedziny sztuki były opanowane przez literaturę (romantyzm).

Wielu artystów współczesnych uświadomiło sobie dość dawno i niektórzy z nich, jak np. Czyżowski, czy Hrynkowski, pomimo, że zajmują się poezją, nie wprowadzają do swych obrazów „literatury" czy t. zw. anegdoty. W wierszach da ją poetycką wizję świata, w obrazach — malarską.

Malowidło przemawia do widza najistotniejszym elementem swej sztuki: barwą. Dla barwy poświęca nieraz malarz światłocień, bryłowatość, czy perspektywę, bo forma w obrazie jest rzeczą pochodną. Formę buduje przecież barwa. Od traktowania barwy zależy więc perspektywa, bryłowatość. A barwę pojmuje współczesne malarstwo inaczej, niż to czynił impresjonizm. Problem kolorystyczny sprowadza się do zestawiania barw ciepłych i zimnych, z wyeliminowaniem kontrastu biało - czarnego. Złudzenie trzeciego wymiaru i bryłowatość traci na tem, ale za to każda część obrazu, każda plama przedstawia jednakową wartość malarską i nie się nie zasnuwa „błękitnemi mgiełkami".

Upadek „Sztuk Pięknych" i ataki na różne oficjalne „salony" „Zachęty", z drugiej zaś strony rozwój „Głosu Plastyków", czy „Tygodnika Artystów", wskazują na to, że front starych się załamuje i do głosu dochodzą młodzi, wprowadzający nowe wartości.

Na wystawie, mieszczącej się w ratuszu, reprezentują nowe malarstwo zrzeszenia artystów: towarzystwo propagandy sztuk plastycznych w Krakowie „Kapiści", „Zwornik", „Jednoróg i „Pryzmat".



Cz. Rzepiński — „Bachantka"

Przedstawicielami tych grup są na obecnej wystawie m. in.: Czyżewski (nagrodzony ostatnio w Warszawie za „Portret krytyka"), Pronaszko, Rzepiński, Cybis, Badower, Czapski, Fedkowiec, Rudzka - Cylisowa, Hryńkowski, Gerżabek, Geppert i Nacht.

Malarstwo umiarkowane reprezentują na wystawie: Araszkiewicz, Wrzesiński, Cygler (z „Bloku") i inni. Bardzo dobrze zapowiada się nowy członek „Bloku" Gorgoń, który zbliża się pod wieloma względami do „kolorystów".

Z przedstawicieli grafiki, która stanowi na wystawie osobny dział, na wyróżnienie zasługuje: Krasnodębska, Cygler, Steller (z „Bloku"), Dybowska i inni. Szkoda wielka, że nie bierze udziału w wystawie członek „Bloku" Mrożewski, jeden z najlepszych grafików polskich.

K.

Djeta środkiem na katar

Najbanalniejsza rzecz na świecie, katar ,sprawia najwięcej kłopotu dotkniętym tem cierpieniem. Czy trwa tydzień, czy dwa, czy leczony czy nie, jednakże jest uporczywy, przykry i nieusuwalny. Czy niema środka na katar? Zdaje się, że niema go, gdyż jeżeli się czyta, że w Stanach Zjednoczonych np. znajduje się w sprzedaży 45990 specyfików można śmiało wnioskować :dużo środków i ani jednego skutecznego. Tak też jest w rzeczywistości. Przemysł chemiczny produkuje setki i tysiące specyfików, które mają rzekomo leczyć katar ,ale gdy katar się zjawia za den ,z tych leków nie pomaga.

Jeden z lekarzy ordynujących w uzdrowisku czeskiem, w Francensbadzie, zaleca jako dobry środek przeciw katarowi stosowanie djety bezsolnej. Djeta bezsolna przeciwdziała zapaleniu śluzówek a tem samem łagodzi stan zapalny śluzówki w nosie i przerywa katar. Jak wyjaśnia dr. Lobel, sól zawierająca natrium może być wchłonięta przez organizm tylko dzięki zneutralizowaniu jej wpływów przez kalcjum i kaljum. Stąd więc organizm musi się pozbywać stale tych metalicków, aby przeciwdziałać trującym reakcjom natrium. W stanie normalnym odbywa się to bez żadnej komplikacji. Natomiast przy stanie zapalnym zarówno i kalcjum jak kaljum potrzebne są organizmowi, jako składniki ułatwiające zwalczanie choroby. Dlatego też stosuje się djetę bezsolną z powodzeniem przy zapaleniu nerek, katarze żołądka, gruźlicy. Profesor v. Noorden, jak podaje dr. Lobel, stosuje stale djetę bezsolną na samym sobie, gdy tylko zjawia się katar. Dzięki niej przebieg kataru staje się łagodniejszy i o dwie trzecie krótszy niż zwykle.

Djeta bezsolna ma, o ile chodzi o katar, tę zaletę, że wystarcza stosowanie jej w ciągu 2 — 3 dni, aby osiągnąć pożądany efekt. Przy tej djecie należy ograniczyć się do pieczywa bez soli, jabłek, miodu, kartofli niesolonych w łupinach w mleku, maśle, w mięsie znajdują się za wsze pewne ilości soli, to też tych pokarmów należy unikać w czasie djety bezsolnej

Z Zagłębia

TEATR MIEJSKI w SOSNOWCU.

Dziś teatr miejski w Sosnowcu daje popołudniowe przedstawienie o godz. 16 m. 30 po cenach popularnych od 25 gr. komedję muzyczną w 3-ch aktach pt. „Jim i Jill“ z pp. Gołaszewską i A. Balcerzakiem w rolach głównych.

Wieczorem o godzinie 20 min. 15 teatr miejski daje po cenach zniżonych powtórzenie premjery dramatu Juljusza Słowackiego pt. „Balladyna“. Udział bierze cały zespół.

—o—

HRABIA SKAZANY NA 3 LATA WIĘZIENIA.

Jan Hrabia z Czubrowic, gm. Rabsztyn skazany został w Olkuszu w dn. 15 bm. na 3 lata więzienia za ciężkie uszkodzenie ciała sąsiadowi Andrzejowi Woisło. Hrabiego aresztowano na sali rozpraw.

—::—

WYPADEK W HUCIE KATARZYNA W SOSNOWCU.

Onegdaj, w hucie Katarzyna w Sosnowcu wydarzył się tragiczny wypadek, któremu uległ robotnik Meczysław Kania ,zamieszkały na Pekinie.

W czasie pracy Kania doznał zgniecenia stopy i przewieziony został do szpitala ubezpieczalni społecznej w Sosnowcu

—::—

— **Ognisko hufców żeńskich P. W. w Sosnowcu.** Dorocznym zwyczajem przysposobienie wojskowe kobiet urządza w dniu 19 bm. zbiorowe ognisko hufców żeńskich międzyszkolnych. Na ognisko zaprasza się rodziców członkiń, osoby zainteresowane oraz sympatyków do sali gimnazjum im. Plater Ognisko trwać będzie od godz. 4 do 6 pp.

— **Zebranie członków tow. rzemieślniczego.** Towarzystwo rzemieślnicze w Będzinie urządza dziś w lokalu własnym ul. Małachowskiego 19 walne roczne zebranie swych członków. Początek zebrania w pierwszym terminie o godz. 3-ej, w drugim o godz. 4-ej popoł.

— **Podziękowanie.** Koło opieki przy szkole nr. 7 im. Mickiewicza na Pogoni składa gorące podziękowanie p. Jażży — właścicielowi kina „Casino“ za bonifikatę zł. 75 z tyt. wynajętej sali i wszystkim tym, którzy przyczynili się do powiększenia funduszów na rzecz dokarmiania biednej dziatwy.

— **Cech stolarzy, Cieśli i Bednarzy** zaprasza pracujących w branży drzewnej na nabożeństwo, które odbędzie się w kościele w Pogoni w dniu 19 marca 1935 r. o godz. 9.30. Zbiórka ze sztandarami w lokalu Banku Rzemieślniczego ul. Orla 18, o godz. 9-ej. Po nabożeństwie odbędzie się akademja w tymże samym lokalu.

Zarząd Cechu.

— **Technicy różnych gałęzi organizują się.** Odbyło się zebranie konstytucyjne sekcji górniczej przy oddziale Zagłębia dąbrowskiego związku techników, na którem zebrani wybrali na kierownika sekcji górniczej p. Zygmunta Łacha, na zastępcę kierownika p. Gajdzika, oraz członków zarządu p. Halabę, p. Smułę, i p. Jasińskiego.

Dziś odbędzie się zebranie konstytucyjne dla sekcyj mierniczej, hutniczej, budowlano - drogowo - komunikacyjnej.

— **Tombola na rzecz P. W. K.** Sekcja finansowa przy organizacji przysposobienia wojskowego kobiet zawiadamia, iż w dniu dzisiejszym odbędzie się rozlosowanie fantów.

Osoby, które nabyły już bilety wcześniej, jak również osoby, pragnące wziąć udział w rozlosowaniu fantów, zechcą się zgłosić do szkoły handlowej żeńskiej im. Sw. Król. Jadwigi przy ul. Zygmunta w Sosnowcu (nawprost ratusza). Losowanie trwać będzie od godz. 3 do 6 pp. Wejście bezpłatne.

— **Drobny pożar w Gołonogu.** Onegdaj od iskry z komina, wybuchł pożar w zabudowaniach Michaliny Teper na kolonji „Piekło“ w Gołonogu.

Ogień częściowo strawił dach domu mieszkalnego. Straty nieznaczne.

Wielka obława policyjna na terenie Zagłębia

SCHWYTANO 30 PODEJRZANYCH OSÓB. — KONTROLA AUTOBUSÓW. — ZATRZYMANIE DWUCH AUT CIĘŻAROWYCH NAŁADOWANYCH ŚWINIAMI DLA ZAGŁĘBIOWSKICH RZEŹNIKÓW. — KONFISKOWANIE NIELEGALNEJ BRONI.

W nocy z 14 na 15 bm. na terenie całego powiatu będzińskiego policja przeprowadziła obławę, w czasie której zatrzymano 29 podejrzanych osób, które po przeprowadzonem dochodzeniu osiądą w więzieniu lub też zostaną zwolnione.

Pozatem zakwestjonowano 15 rewolwerów, 4 flowery, 2 dubeltówki i znaczną ilość naboi posiadanych nielegalnie.

W ręce policji wpadł również przemytnik wraz z rodzynkami, które już zdążył przenieść przez granicę.

Jednocześnie zatrzymano mężczyznę, który niósł w worku mięso, pochodzące z tajnego uboju.

Policja odebrała pozatem znaczną ilość materjału wybuchowego, używanego do wydobywania węgla w biedaszybach.

Niezależnie od tej obławy policja przeprowadziła skrupulatną kontrolę autobusów pozamiejscowych oraz aut ciężarowych.

W czasie kontroli u niektórych szoferów i właścicieli aut zakwestjonowano nielegalnie przewożoną korespondencję.

Prócz tego zatrzymano dwa samochody ciężarowe z Jędrzejowa, w których wieziono świnie dla rzeźników zagłębiowskich.

Policjanci stwierdzili przytem nieprawdopodobną wprost rzecz.

Oto auta były tak załadowane, że świnie leżały jedna na drugiej, przyczem leżące na spodzie auta świnie przywiązywano sznurami. Wieziono świnie znajdowały się w okropnym stanie.

Winni zostaną pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

Dodać należy, że często na ulicach w Zagłębiu spotkać można wozy naładowane nadmiernie nierogacizną, przyczem woźnice pastwią się w bestjalski sposób nad zwierzętami.

W czasie obławy zatrzymano również niejakiego Lejbusia Masłowskiego z Niwki, który handlował świniami sprowadzanemi z pow. jędrzejowskiego.

Masłowski sprzedawał świnie zagłębiowskim rzeźnikom mimo, że nie posiadał odpowiedniego patentu. Niefortunny handlarz świń pociągnięty również zostanie do odpowiedzialności.

Policja stwierdziła jednocześnie, że właściciele samochodów ciężarowych przewożą pasażerów za pewnemi opłatami, co jest sprzeczne z przepisami.

Pozatem policja wykryła szereg radjopajęczarzy, sporządzając protokuły, które skierowane zostaną do odpowiednich władz.

Wyniki obławy, jak widać z powyższego były bardzo obfite i na pewien czas Zagłębie Dąbrowskie oczyszczone zostanie z elementu przestępczego.

Idziemy do kina!

Konkurs dla czytelników „Expresu Zagłębia“

„Antek Policmajster" — zwycięzcą

Ogłoszony przez nas konkurs na rozwiązanie łamigłówki z nagrodami został przyjęty przez czytelników z zadowoleniem i cieszył się dużem powodzeniem.

Do piątku 15 b. m. włącznie, a więc do ostatniego terminu nadsyłania rozwiązań wpłynęło do Redakcji ze wszystkich miast Zagłębia i okolicy, przeważnie jednak z Sosnowca 483, z pośród tej liczby nie wszystkie rozwiązania były dobre„ tak, że do losowania nagród zakwalifikowanych zostało 311 rozwiązań.

Dobre rozwiązanie łamigłówki tak powino wyglądać:

1) Imię znanego aktora polskiego—Adolf.
2) Nazwisko polskiej gwiazdy filmowej— Nora Ney.
3) Miasto w Polsce Toruń.
4) Imię męskie — Edward.
5) Przybytek X muzy — Kino.
6) Znane kino w Sosnowcu — Palace.
7) Czołowy reżyser polski — Ordyński.
8) Zabawka dla dzieci — Lalka.
9) Kraj w Europie — Irlandja.
10) Smakołyk — Cukierki.
11) Film produkcji polskiej, odznaczony w Moskwie — Młody las.
12) Inaczej przerwa — Antrakt.
13) Rzeka znana w Biblji — Jordan.
14) Wielki poeta polski — Słowacki.
15) Środek komunikacji — Tramwaj.
16) Imię żeńskie — Ewa.
17) Zwierzę — Ryś.

Pierwsze litery tych wyrazów czytane z góry do dołu dają rozwiązanie łamigłówki:

ANTEK POLICMAJSTER.

„**Antek Policmajster**“ — jest to tytuł świetnego filmu polskiego, w którym nasz bezkonkurencyjny komik Adolf Dymsza święci nowy triumf. **Film ten wyświetlany jest obecnie w kinie „Palace“ w Sosnowcu.**

Za dobre rozwiązanie łamigłówki, drogą losowania, nagrody w postaci dwuch biletów bezpłatnych do kina „Palace“ w Sosnowcu otrzymali pp.: **1) Marja Jakubczyk, Sosnowiec ,ul. Daleka 7. 2) St. Dziubiński, Sosnowiec ,ul. Sielecka 14. 3) Juljan Rychel, Sosnowiec. 4) Prenumerator „Expresu Zagłębia“ kwit nr. 42 w Grodźcu. 5) Walenty Woźniak, Sosnowiec ul. Tabelna 2b. 6) Agnieszka Kocerba, Sosnowiec ,ul. Perla 13. 7) Ludwik Rajchman, Sosnowiec ,ul. Stara 5. 8) Władysław Molenda, Dąbrowa, Huta Bankowa.**

Po jednym bilecie bezpłatnym otrzymali pp.: 1) Helena Glińska, Sosnowiec, ul. Dziewicza 5. 2) Stefan Wójcik, Sosnowiec Żabia 7. 3) Roman Thiel, Sosnowiec 3 maja 32 m. 1. 4) Józef Bzowski, Sosnowiec ,ul. Podjazdowa 5.

Nagrody odebrać można w Redakcji „Expresu Zagłębia“, Sosnowiec ul. Teatralna 1a w poniedziałek 18 bm. w godzinach od 5 do 7 popołudniu.

Nadmieniamy jednocześnie, że bilety wydane przez nas jako nagrody ważne są na każdy program kina „Palace“ i wykorzystć je można w każdym dniu, nie wyłączając świąt i niedziel.

Odroczenie rozprawy przeciwko aferzystom Wieczorkowi i Rzuchowskiemu

Wyznaczony na dzień 8 kwietnia br. termin rozprawy przeciwko Wieczorkowi i Rzuchowskiemu w aferze „Banku Zagłębia“, został odroczony.

Wczoraj władze sądowe zarządziły wycofanie rozesłanych wezwań.

Jak się dowiadujemy przesunięcie terminu procesu nastąpiło do dnia 20 maja br. Przypuszcza się, że rozprawa potrwa cały tydzień.

Zarządzenie odwołania rozprawy przeciwko Wieczorkowi i Rzuchowskiemu pozostaje w związku z prowadzeniem dodatkowych czynności śledczych w stosunku do niektórych oskarżonych.

Fabryka fałszywych 10-złotówek w Sosnowcu

FAŁSZERZE W RĘKACH POLICJI.

Co pewien czas w Zagłębiu ukazują się fałszywe monety, które są podrabiane dość precyzyjnie, tak, że niekiedy trudno jest rozpoznać falsyfikaty.

Niedawno dopiero pisaliśmy, o wykryciu tajnej fabryki fałszywych 1-złotówek w Dąbrowie, w mieszkaniu braci Krawczyków.

Fałszerze osadzeni już zostali w więzieniu.

Obecnie znów pojawiły się w Zagłębiu fałszywe 10-złotówki, dość udatnie podrobione.

Policja po dochodzeniach ustaliła, że mennica mieści się w mieszkaniu niejakiego Bolesława Robaka, w Sosnowcu przy ul. Kordonowej 20.

W czasie przeprowadzonej rewizji znaleziono sztancę do wytłaczania monet, stop metalowy i inne rzeczy, konieczne do fabrykacji fałszywych pieniędzy.

Oprócz Bolesława Robaka policja aresztowała Stanisława Kokoszkę (Sosnowiec, ul. Krakowska 6) i Wiktora Liszka (Sosnowiec, ul. Małachowskiego 16), którzy należeli również do szajki fałszerskiej.

W dniu wczorajszym aresztowani przekazani zostali władzom sądowym.

Dom, w którym mieściła się fabrycz ka fałszywych 10-złotówek znajduje się na przedmieściu Sosnowca w pobliżu Brynicy. Korzystając z tego położenia fałszerze spokojnie „produkować“ mogli falsyfikaty.

ELEKTROWNIA NIE COFNĘŁA PODWYŻKI CEN ZA ŚWIATŁO W CZELADZI.

Wczoraj burmistrz B. Dorobczyński z sekretarzem Tajchmanem interwenjowali w zarządzie elektrowni okręgowej w sprawie podwyżki ceny prądu w Czeladzi o 2 gr. na kilowacie.

Podwyżka będzie nadal utrzymana. Elektrownia tłumaczy się tem, że na podstawie koncesji udzielonej przez ministerjum mogła podwyższyć cenę prądu o 5 gr. na kilowacie, ponieważ jednak otrzymuje na dogodnych warunkach węgiel podwyżka nastąpiła tylko o 2 gr.

Opłaty za światło na ograniczniki pobierane będą od dnia 1 kwietnia za trzy miesiące zgóry.

Ograniczniki nie kalkulują się bowiem elektrowni, a w dodatku same koszty administracyjne pochłaniają poważne kwoty. Dotychczas od każdego rachunku elektrownia płaci 30 gr. miesięcznie. Obecnie koszty te będą rozbite na trzy miesiące.

—::—

— **Z uniwersytetu powszechnego w Czeladzi.** W dniu dzisiejszym o godz 16 odbędzie się w lokalu uniwersytetu powszechnego w Czeladzi przy ul. Reymonta wykład prof. dr. Stanisława Depowskiego na temat: „Parlamentaryzm“.

Wstęp na wykład bezpłatny.

Ogłoszenie

ZARZĄD BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W SOSNOWCU

Sp. z odpowiedz. ogran.

zawiadamia, że w dniu 27 marca r. b. punktualnie o godzinie 7-ej wieczorem w małej sali Związku Metalowców Zjednoczenia Zawodowego Polskiego przy ulicy Marjackiej Nr. 1 w Pogoni (wejście od ulicy przez bufet) odbędzie się doroczne

WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW BANKU

z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie i wybór przewodniczącego,
2. Odczytanie protokułu ostatniego Zgromadzenia.
3. Odczytanie protokułu Związku Spółdz. Polsk. z przeprowadzonej rewizji,
4. Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej z działalności za 1934 rok,
5. Przyjęcie bilansu za rok sprawozdawczy 1934 i udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej,
6. Podział czystych zysków,
7. Zatwierdzenie budżetu wydatków na 1935 rok,
8. Wybór uzupełniający trzech członków Rady,
9. Oznaczenie granic najwyższego kredytu, jaki może być udzielony jednemu członkowi i oznaczenie najwyższej sumy zobowiązań jakie Spółdzielnia może zaciągać.
10. Wnioski Władz Banku,
11. Wnioski członków.

UWAGA 1) Zgodnie z art. 50 Statutu Banku na Zgromadzeniu Walnem mogą być rozpatrywane tylko te wnioski członków, które zostały złożone Zarządowi przynajmniej na trzy dni przed terminem Zgromadzenia.

Z Zawiercia

(z) **Zamówienia zagraniczne dla firmy „E. Erbe" w Zawierciu.** Fabryka „Ernest Erbe" w Zawierciu otrzymała wielkie zamówienie z Buenos Aires, w związku z czem ma być zwiększony obecny stan zatrudnienia w tej fabryce.

(z) **Kurs pielęgnacji drzew w Siewierzu.** W Siewierzu, staraniem okręgowego towarzystwa organizacji i kółek rolniczych w Zawierciu odbył się jednodniowy kurs pielęgnacji drzew owocowych przeznaczony dla drużników drogowych i sołtysów. Kurs ten połączony był z pokazami praktycznemi cięcia i spryskiwania drzew owocowych. Kurs prowadził instr. Wereszczaka. Taki sam kurs odbył się w Żelisławicach, przyczem po zakończeniu kursu, instr. Wereszczaka dokonał lustracji wszystkich miejscowych sadów.

Wspaniały rozwój powiatowego obwodu L.O.P.P. w Olkuszu

W sali miejskiej odbyło się walne zgromadzenie delegatów obwodu powiatowego LOPP. w Olkuszu, na którem prezes obwodu wicestarosta Trzna del złożył sprawozdanie z działalności zarządu za rok ubiegły.

Prace w obwodzie w dalszym ciągu osiągnęły bardzo dobre rezultaty dzięki zasługom prezesa, p. Trznadla, któremu też zebrani wyrazili gorące podziękowanie.

W roku sprawozdawczym obwód zdobył około 900 nowych członków tak, że obecnie cyfra ich przekracza 5600 członków w 30 kołach. Preliminowany budżet na r. 1934 w sumie zł. 19.350, wykonano sumą zł. 29.928. Budżet na r. 1935 uchwalono w wysokości zł. 25.000.—

W programie prac na bież. rok obok kontynuowania pracy fachowej na terenie powiatu w rodzaju masowego przeszkalania ludności powiatu i przy gotowania do obrony przeciwlotniczo - gazowej biernej, modelarstwa szybownictwa itd., obwód przystąpi do budowy własnego domu w Olkuszu kosztem około 30 tys. zł., komory gazowej i stworzenia w Olkuszu ośrodka szkoleniowo - treningowego dla szybownictwa oraz propagandy modelarstwa.

Przy pomocy obwodu miasto Olkusz oraz fabr. „Wolbrom" przystąpią w bież. roku do budowy dwuch szybowców.

Do zarządu weszli pp.: komis. Unger, Filarski i Gogotek na miejsce ustępujących. Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: nacz. Pieńkosza, Hadła i Smułę.

Za stręczenie do nierządu

półtora roku więzienia

Onegdaj odbyła się w sądzie okręgowym w Sosnowcu rozprawa przeciw ko Bronisławie Kowalczykowej (Sosnowiec, Pańska 27), o stręczenie do nierządu kilkunastu dziewcząt i ciągnięcie z tego procederu korzyści.

Sprawa ta odsłoniła potworne bagno moralne, wśród zamieszkałych na tej ulicy mętów.

Rozprawa trwała do północy. Kowalczykowa skazana została na półtora roku więzienia z pozbawieniem praw na lat 5.

100 m. skoki narciarskie

jednak są możliwe

Podczas treningowych skoków narciarskich na rekordowej skoczni jugosłowiańskiej w Planicy, które odbyły się w piątek dnia 15 bm. uzyskano fantastyczne skoki — nienotowane dotąd na żadnej skoczni świata, a niemal do sięgające już granicy 100 mtr. Najbardziej zbliżony do tej granicy jest Norweg Reider Andersen, który uzyskał najdłuższy skok jaki notowano dotych czas w narciarstwie, mianowicie 99,5 mtr. Tuż poza świetnym Norwegiem — co do długości skoku — kroczą dwaj polacy: St. Marusarz i Br. Czech którzy oddali skoki długości 96 mtr. w piątkowych skokach długość 90 mtr. przekroczyło zaledwie 5-ciu zawodników: dwaj Norwedzy, dwaj Polacy i Austrjak Brodl. Wyniki były następujące: Reidar Andersen (Norwegja) 89,98 i 99.5 mtr. St. Marusarz i Br. Czech 96, 92 i 93 mtr., Norweg Sörensen uzyskał długość 95 mtr., a Austrjak Brodl 91.9 mtr. Wyniki pozwala ją nam przypuszczać, że podczas niedzielnych zawodów długość 100 mtr. zostanie gładko przekroczona.



Z Olkusza

(ol.) **Dalsze uchwały rady miejskiej w Olkuszu.** Na dalszych posiedzeniach, po załatwieniu sprawy prądu elektrycznego dla miasta (o czem pisaliśmy w numerze wczorajszym), rada załatwiła następujące sprawy: upoważniła magistrat do sprzedaży precl w Bukownie na przyszłe osiedle letniskowe, na warunkach poprzednio ustalonych do zaciągnięcia pożyczki w pol. banku komun. w sumie zł. 40 tys. na pomiary i plan rozbudowy miasta; do zaciągnięcia pożyczki w t-wie pop. budowy szkół powsz. w wys. 10 tys. zł., na dokończenie budowy szkoły powsz. nr. 2 w Olkuszu. Pozatem rada zatwierdziła dodatkowy budżet za r. ub.

(ol.) **Uroczyste posiedzenie.** Z okazji imienin marsz. Piłsudskiego, rada miasta Olkusza, odbędzie uroczyste posiedzenie jutro o godz. 8 wiecz.

(ol.) **Imieniny marsz. Piłsudskiego w Skale.** Pod przewodnictwem p. Floreżyka sekretarza gminy, odbyło się posiedzenie w Skale pod Ojcowem, na którem powołano do życia komitet obchodu im. marsz. Piłsudskiego. Program przewiduje: 18-go capstrzyk, 19-go nabożeństwo w miejscowym kościele, przemówienie na Rynku, defilada, poranek szkolny i wieczorem akademja, urządzona przez zw. strzelecki i sztuczka pt. „Rozkaz".



85.

— Mówiono pani, o jakie tu miejsce chodzi?

— Tak.

— Potrzebuję osoby, któraby się zajmowała bielizną na pensji i rzeczami pensjonarek. Będzie pani miała pod ręką dużo szwaczek.

Pani rozdawać im będzie robotę i baczyć, ażeby ją wykonywały sumiennie i bez straty czasu.

Każda uczenica ma swój kuferek i z tego kuferka będzie pani brała trzy razy na tydzień bieliznę.

Gotową bieliznę musi pani oddawać praczkom i sprawdzać ich rachunki.

Mnóstwo szczegółów, w które trzeba wglądać, mnóstwo drobiazgów, ale nie jest to znów zbyt męczące zajęcie, trzeba się tylko przyzwyczaić.

Teraz wie pani, na czem polegać będzie pani praca.

Sądzi pani, że może się jej podjąć?

— Mogę, zwłaszcza, jeżeli z początku będę mogła się radzić i prosić o wskazówki.

Rad nie zabraknie. Pomocnica mo ja, która przez grzeczność się tem zajmuje, objaśni panią we wszystkiem. Jesteś więc pani przyjęta.

O! co za szczęście!

— Pozostaje mi tylko powiedzieć, ile pani pobierać będzie. Pensja niewielka, uprzedzam panią, w porównaniu z obowiązkami tak ważnemi.

— Jakakolwiek jest pensja, dla mnie będzie dostateczną.

— Dam pani tysiąc dwieście franków rocznie, to jest sto franków miesięcznie, stół i mieszkanie.

Wydawać więc będzie pani tylko na ubranie, a my tutaj wszyscy ubieramy się bardzo prosto.

Będzie pani mogła coś sobie zaoszczędzić.

— O wiele mniej spodziewałam się i nigdybym nie śmiała zamarzyć o tak świetnem miejscu.

— Cieszy mnie to, że się pani spodobało. Od dzisiejszego dnia jesteś pani u mnie.

Oczy Symony napełniły się łzami radości. Serce jej silniej zabiło. Zniknło ponure przeczucie.

— Jakże mam pani dziękować? — wyszeptała. — Jak mam pani wyrazić wdzięczność?

— Nie dziękuj mi moje dziecko. Jeżeli teraz mnie czujesz się zobowiązaną, wkrótce ja tobie nią będę. Potrzebujesz pracy, ja daję ci ją; cóż może być prostszego?

Przyszłość twoja w twem ręku. Bądź tutaj taka, jaką byłaś dotychczas, a pozostaniesz na tej pensji, dopóki ja sama będę.

— Spełniać będę mój obowiązek, jak zawsze, ile w mej możności.

— Wierzę w to, a raczej przekonana jestem o tem. Kiedy pani może rozpocząć swe zajęcia?

— Jutro z rana, jeżeli pani pozwoli. Zaczęłabym nawet zaraz, ale pragnę wyrazić wdzięczność moim opiekunom i powiedzieć im, jakiej uprzejmości doznałam od pani.

— To bardzo naturalne, sprowadź się pani tutaj zaraz jutro.

— I owszem — odpowiedziało młode dziewczę z odcieniem zakłopotania — ale...

— Cóż takiego?

— Chociaż bardzo jestem biedna, mieszkam nie w pokojach umeblowanych. Wynajmuję mały pokoik, gdzie według kontraktu muszę jeszcze tam zostać przez trzy miesiące.

— A ile wynosi komorne na ten czas?

— Trzydzieści franków.

— Zapłacę je za ciebie. Możesz zostawić swe meble i umieścić je w pokoiku, który ci przeznaczam.

— Nie wiem, jak pani za to wszystko dziękować.

Pani Dubieuf mówiła dalej:

— W niedzielę po mszy, na której bywać będziesz razem z uczenicami, możesz na dwie lub trzy godziny iść do tych, którzy ciebie interesują.

Prócz tego co miesiąc będziesz miała jeden dzień do wyjścia: wtedy wolna będziesz zaraz po śniadaniu, aż do godziny dziesiątej wieczór.

Nie później, bo u nas taki jest zwyczaj.

Z uśmiechem opowiedziała Symona:

— Tem łatwiej stosować się będę do tego zwyczaju, że godziny, pozostawione mi do wyjścia, będą zdawały mi się zbyt długiemi. Nie mam przyjaciół, więc nie mam u kogo bywać prócz mych opiekunów, których nie chciałabym znów niepokoić memi odwiedzinami.

— Ale w każdym razie powinnaś wychodzić dla ruchu, tego zdrowie wymaga, a na obiad będziesz wracać tutaj.

Rozmowa się skończyła, ktoś z lekka zapukał do drzwi.

— Kto tam? — zapytała pani Dubieuf.

— Ja — odpowiedziała Dorota, zno wu ukazując się na progu.

— Czego chcesz?

— Jakiś ksiądz chce się z panią widzieć.

— Proś.

d. c. n.

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

Kronika

× **Mecz w Dąbrowie.** W Dąbrowie na stadjonie miejskim przy ulicy Konopnickiej odbędzie się w dniu dzisiejszym o godz. 14 mecz koleżeński w piłkę nożną pomiędzy K. S. „Zagłębianką" a „Dąbrową".

× **Zew — Orlęta.** Dziś o g. 14 na Niemcach odbędą się zawody koleżeńskie pomiędzy TS. „Zew" a KS. „Orlęta" z Dąbrowy. Zawody powyższe są pierwszemi zawodami w tym sezonie na Niemcach.

× **Walne zebranie TS. „Sarmacja" w Będzinie.** Zarząd towarzystwa sportowego „Sarmacja" w Będzinie zawiadamia, że walne zgromadzenie, odbędzie się w sali chrześcijańskiego towarzystwa dobroczynności na Górze Zamkowej w niedzielę dn. 24 marca bm. o godz. 10 w w I terminie.

W razie nie przybycia dostatecznej ilości członków, zebranie odbędzie się o godz. 11 w II terminie bez względu na ilość obecnych.

× **Program międzynarodowy polsk. zw. bokserskiego** wygląda nast. 29 kwietnia mecz z Czechosłowacją w Pradze oraz mecz z Łotwą w Wilnie. 29 maja mecz z Austrją w Łodzi, 8 sierpnia mecz z Belgją w Brukseli, we wrześniu mecz z Niemcami w Warszawie, w listopadzie mecz z Czechosłowacją w Poznaniu.

Klubom rabat!!

Buty do piłki nożnej, kolce, siatkówki, koszykówki oraz wszelki sprzęt sportowy najtaniej poleca

„STADJON"
SOSNOWIEC, MOŚCICKIEGO nr. 6 (Kościelna).
— Wiele podziękowań.

Kasetki

Komplety do golenia. Brzytwy już wypróbowane, pendzle, nożyki korzystnie zakupisz tylko w składzie Fabr. „ADA" Sosnowiec, Modrzejowska 30. Hale Rozwoju.

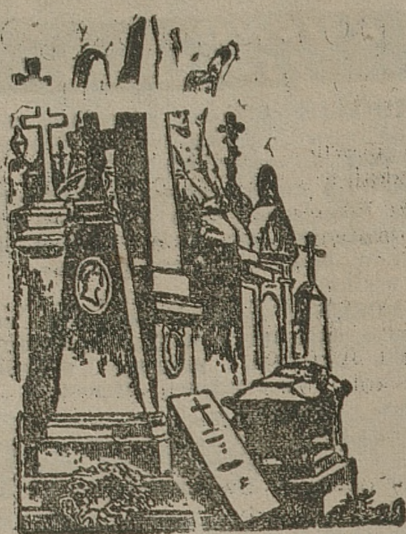
Ukł. 1/35.

OGŁOSZENIE

Wydział Handlowy Sądu Okręgowego w Sosnowcu na zasadzie art. 19, 24, 25 i 79 Rozporządz. Prez. Rzeczyposp. Polskiej z dnia 24 października 1934 roku (Dz. Ust. N. 93 poz. 836) o postępowaniu układowem ogłasza, że w dniu 8 marca 1935 roku na posiedzeniu niejawnem w sprawie z podania Spółki Akcyjnej Przemysłu Cementowego „Wiek" w Ogrodzieńcu o otwarcie postępowania układowego postanowił: 1) zarządzić otwarcie postępowania układowego „Spółki Akcyjnej Przemysłu Cementowego „Wiek" w Ogrodzieńcu z jej wierzycielami. 2) ustanowić Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Edwarda Porczyńskiego i nadzorcami sądowymi Ignacego Szpera i adw. Janusza Borowskiego; 3) oznaczyć termin sprawdzenia wierzytelności na czas od 25 marca 1935 r. do 20 kwietnia 1935 r; 4) postanowienie niniejsze ogłosić w „Monitorze Polskim", Expresie Zagłębia" i „Kurjerze Zachodnim" oraz odpis doręczyć dłużnikowi i wierzycielom.

Sosnowiec, dnia 14 marca 1935 r.

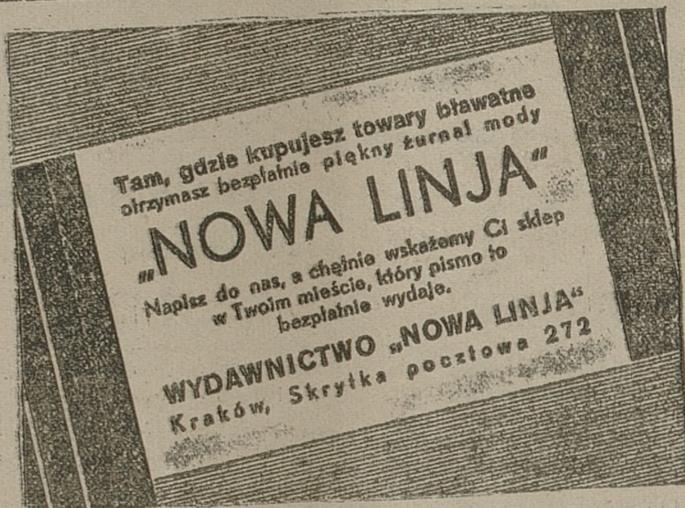




Zakład artystyczno-rzeźbiarski i kamieniarski JANA ZAGÓRSKIEGO

Sosnowiec, ulica Aleja 8. — Telefon 12-48

WYKONYWA: pomniki, grobowce i wszelkie roboty budowlane z piaskowca, marmuru i granitu oraz sztucznych kamieni, roboty betonowe i mozajkowe t. j. schody, słupy ogrodzeniowe, dreny studzienne, płyty trotuarowe, postumenty z krzyżami żelaznemi i t. p. — Wykonanie solidne i dogodne warunki płatności.


Tam, gdzie kupujesz towary bławatne otrzymasz bezpłatnie piękny żurnal mody
„NOWA LINJA"
Napisz do nas, a chętnie wskażemy Ci sklep w Twoim mieście, który pismo to bezpłatnie wydaje.
WYDAWNICTWO „NOWA LINJA"
Kraków, Skrytka pocztowa 272

Kino Teatr EDEN



Dziś! Uczta miłości — Muzyki — Śmiechu! Najsłynniejszy romans muzyczny świata!

Wesoła wdówka

Doskonałe dzieło doskonałych twórców. Maurice CHEVALIER Jeanette Mac DONALD. Muzyka Franciszka LEHARA. Korona działalności wytwórni MGM.

KINO PALACE

Dziś premjera śmiechu i wesołości!

ADOLF DYMSZA w najlepszej i najweselszej komedji polskiej Antek Policmajster

Udział biorą: ĆWIKLIŃSKA, MARJA BOGDA, FERTNER, TOM.
Początek o godz. 2-ej.

KINO ZAGŁĘBIE

DZIŚ DZIŚ
Najgroźniejsza rywalka gwiazd — pięcioletnia SCHIRLEY TEMPLE oczaruje wszystkich w filmie

ŻYWY ZASTAW

w rolach głównych: SCHIRLEY TEMPLE, CHARLES BICKFORD, ADOLPHE MENJOU, DOROTHY DELL.

Nadprogram: Tygodnik Paramountu i wesoła komedja.

Wkrótce: „CHŁOPCY Z PLACU BRONI"

Ogłaszajcie się w Expresie Zagłębia



Cud Techniki

automat 6-cio mm.

wyrzuca automatycznie gilzy po wystrzale, strzelający do celu metalowemi kulkami lub śrutem do ptactwa pięknie oksydowany, płaski zapewnia zupełne bezpieczeństwo osobiste, huk ogłuszający. — Cena tylko zł. 6.95, automat 8-mio strzałowy zł. 18.50. Setka kul 3.75. Szczoteczkę do czyszczenia lufy darmo. Pozwolenie policji niepotrzebne. Wysyłamy na listowne zamówienie za zaliczeniem pocztowem. Adresować P. Fabr. Br. E. Jakubiński, Warszawa, Leszno 60. E. Z.

Km. 2421/34.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego I-go rewiru w Dąbrowie Górniczej, zam. przy ul. Kościuszki 34, na mocy art. 602, 603 i 604 K. P. C. ogłasza, że w dniu 20 marca 1935 r. o godzinie 10-ej w II-im terminie przy ul. Narutowicza 35 w Dąbrowie Górniczej i w Urzędzie Skarbowym w Dąbrowie Górniczej niepóźniej jak w dwie godziny) odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości składających się z mebli domowych i motoru elektrycznego oszacowanych na łączną sumę 1310 zł. na zaspokojenie wierzytelności Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu. Powyższe ruchomości oglądać można pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu: Stefan Alchimowicz.

2309/34.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego I-go rewiru w Dąbrowie Górniczej zam. przy ul. Kościuszki 34, na mocy art. 602, 603 i 604 K. P. C. ogłasza, że w dniu 20 marca 1935 r. o godzinie 12-ej w II-gim terminie w kopalni Baśka II-ga w Gołonogu kol. Pod lesie odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości składających się z urządzenia kopalnianego t. j. maszyn, budynków, koleb, dynamo - maszyny itp. oszacowanych na łączną sumę 9006 zł. 50 gr. na zaspokojenie wierzytelności Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu. Powyższe ruchomości oglądać można pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu: Stefan Alchimowicz.

Km. 2278/34.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego I-go rewiru w Dąbrowie Górniczej, zam. przy ul. Kościuszki nr. 34, na mocy art. 602, 603 i 604 K. P. C. ogłasza, że w dniu 20 marca 1935 r. o godzinie 11-ej w II-im terminie w Młynie Parowym Antoni Ewy Daneckiej w Dąbrowie Górniczej przy ul. Kołłątaja odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości składających się z tokarni bez firmy oszacowanych na łączną sumę 2000 zł. na zaspokojenie wierzytelności Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu. Powyższe ruchomości oglądać można pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu: Stefan Alchimowicz.

Do akt Nr. Km. 673/1934 r., 2525/1934 r.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Sosnowcu I rew. zamieszkały w Sosnowcu przy Alei M. Mireckiego nr. 11, na mocy art. 602, 603, 604 K. P. C. ogłasza, że w dniu 22 marca 1935 r. o godzinie 12.30 (nie później jednak niż w dwie godz.) w Sosnowcu przy ul. Piłsudskiego 94 w mieszkaniu odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego w I terminie ruchomości, składających się z mebli domowych oszacowanych na łączną sumę zł. 650 (sześćset pięćdziesiąt).

że w dniu 21 marca 1935 r. o godzinie 12 (nie później jednak niż w dwie godziny) w Sosnowcu przy ulicy Sądowej nr. 3 w lokalu odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego w II terminie ruchomości, składających się z maszyny do pisania, szafy, stołu, i 100 fotelików, oszacowanych na łączną sumę zł. 1290 (jeden tysiąc dwieście dziewięćdziesiąt).

Powyższe ruchomości oglądać można pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Sosnowiec, dn. 15 marca 1935 r.

Komornik (podpis nieczytelny).

KINO dźwiękowe CASINO SOSNOWIEC POGOŃ Marjacka Nr 1.

Wolga, Wolga. Hulaszcze życie szlachty rosyjskiej za cara batiuszki. Przepotężny dramat o carskiej Rosji

Moskiewskie Noce

Olśniewający pięknemi melodjami rosyjskiemi wykonanemi przez świetną kapelę znaną z „Romansów cygańskich".

Nadprogram: Wywołująca bezustanny śmiech arcywesoła komedja

Wesoła Apteka

Początek o 5.30, w niedzielę o 2.30. Sala dobrze ogrzana. Bilety od 25 groszy.

Dziś o godz. 10.30 odbędzie się poranek. — Bilety od 10 groszy.

Dźwiękowe KINO APOLLO W SIELCU

DZIŚ! W niedzielę 17 i poniedziałek 18-go marca DZIŚ!
Najnowszy film polski pt.

PRZEBUDZENIE (MIŁOŚĆ MATURZYSTKI)

Przeżycia biednej maturzystki na bruku warszawskim w poszukiwaniu pracy.

W rolach głównych: STEFAN JARACZ, Z. Sikiewicz, Władysław Walter, Junosza - Stępowski, Sielański, Kobusz, Zofja Nakoniecz-na, J. Macherska, Igo Sym, Zelwerowicz i wielu innych.

II — te wesoła komedja pt. „PRASOWY FOTOGRAF".

Początek o godz. 2.30. Bilety w niedzielę od 30 gr. do 54 groszy.

ANONS! Następny program „Królowa Krystyna" z Gretą Garbo.

DARMO 25.000 ELEGANCKICH KOSTJUMÓW DAMSKICH!

Spowodu zbliżających się świąt, postanowiliśmy rozdać zupełnie bezpłatnie 25.000 efektownych kostjumów damskich tym Klientom, którzy zamówią u nas jeden lub więcej z niżej wymienionych reklamowych pierwszorzędnych kompletów.

Nie bierz pod uwagę cenę, lecz jakość towaru, a wiele na tem zaoszczędzisz.

TYLKO ZA ZŁ. 11.15 GR.

wysyłamy: 3 metry materjału na ubranie męskie, bardzo modne (desenie bielskich kamgarnów) pełnej podwójnej szerokości 140 cm., 1 pulower męski z długiemi rękawami z kołnierzem szalowym lub z zamkiem, 1 parę kalesonów z dobrego białego trykotu, 1 koszulę męską w bardzo dobrym gatunku z modnem satynowem wykończeniem, 1 szal męski wełniany, sukienny, lub jedwabny, 1 krawat jedwabny w piękne wzory, 1 p. skarpetek deseniowych bardzo mocnych i 3 chusteczki męskie do nosa z ładnym kolorowym szlakiem. Taki sam komplet tylko w lepszym gatunku z materjałem „Boston" na eleganckie ubranie kosztuje zł. 14.50.

TYLKO ZA ZŁ. 12

wysyłamy: 4 metry materjału zw. „Szkocki" (najnowsze wzory wełnianych towarów) na modną i elegancką suknię damską, 1 swetr - pulower damski najmodniejszy w obecnym sezonie, 1 parę pantofli damskich (podać numer obuwia), 1 chustkę zimową w modne kolorowe kraty jasne lub ciemne, 1 koszulę damską długą letnią z obecnego modnego trykotu zw. „elasticana" z jedwabnym wykończeniem lub 1 koszulę z wyborowego madapolamu, 1 parę reform z doskonałego trykotu, 1 parę pończoch jedwabnych, 1 szal - apaszkę damską wełnianą w modne wzory i 3 chusteczki damskie batystowe. Taki sam komplet tylko w wyborowym gatunku z materjałem p. wełnianym zw. „Diagonal" kosztuje zł. 14.45.

45 METRÓW TYLKO ZA ZŁ. 23.15.

wysyłamy: 1 sztukę płótna białego 17 metrów na bieliznę męską, damską i elegancką pościel firmy „I. K. Poznańskiego". 6 metrów madepolamu płótna na piękną bieliznę damską lub 6 metrów heringsbony białej na 3 pary dobrych kalesonów męskich, 3 gotowe koszule damskie z wybornego madepolamu z jedwabiem mongolln wstawieniem lub 6 metrów płótna kresowego w doskonałym gatunku na wszelką bieliznę, 6 metrów zefiru w modne desenie na męskie koszule dzienne lub lub 4 metry materjału na piękną suknie damską i 10 metrów płótna ręcznikowego białego lub 2 prześcieradła. Wymienione komplety wysyłamy za zaliczeniem przy odbiorze towaru. Bez ryzyka. Jeżeli się towar nie podoba przyjmujemy z powrotem i pieniądze natychmiast zwracamy.

Adresować „POLSKI TOWAR", Łódź, ul. Piłsudskiego 44-3.

UWAGA: Oprócz kostjumu damskiego dodajemy do każdej 10-ej paczki 80 zł. — Zaznaczamy, że w każdej paczce znajduje się kostjum damski.

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA i WYCHOWANIE

WYUCZAM ondulacji w przeciągu trzech miesięcy. Salon fryzjerski „Bristol" Sosnowiec, Dekierta 8.

Wyuczam kroju

sukien kostjumów, krój najnowszy, dogodne warunki. Walcownia Hrabia Renard Nr. 6 m. 3, Malinówna.

KROJU, szycia i modelowania wyucza dyplomowana mistrzyni Natalja Stypułkowska, Sosnowiec, Piłsudskiego 14 (róg 3-go Maja i Piłsudskiego). Dla przyjezdnych zniżki. Opłata ratami. Kończącym świadectwa.

KROJU, szycia, modelowania, systemem prof. Lewańskiego oraz robót szydełkowych, na drutach, haftu białego i kolorowego wyucza dyplomowana instruktorka Pelagja Niemczykowa. Sosnowiec, Chemiczna 2. Kończącym świadectwa.

KONCESJONOWANA szkoła kroju szycia modelowania. Krój nowoczesny Akademji Paryskiej. Świadectwa prawne. Przyjezdnym zniżki. Piłsudskiego 18 róg Deblińskiej.

DŁUGOLETNIA Szkoła Kroju Szycia Modelowania, Florentyny Stypułkowskiej Sosnowiec Piłsudskiego 30. Krój najnowszy. Przyjezdnym zniżki. Opłata ratami. Kończącym świadectwa prawne. Zapisy codziennie.

POSADY i PRACE

DO restauracji — Kawiarni potrzebna rutynowana zdolna bufetowa. Wiadomość „Expres Zagłębia".

BIURO sprzedaży poważnego artykułu na raty poszukuje zdolnych agentów-ek. Zgłoszenia do administracji dla „Biura Sprzedaży".

WYCHOWAWCZYNI z niemieckim językiem do dzieci poszukuje pracy, można na wyjazd. Zgłoszenia proszę adresować do redakcji pod „Wychowawczyni".

GOSPODYNI inteligentna, wiek średni, poszukuje posady do jednej osoby. Zgłoszenia Expres „Pracowita".

UCZENICE do krawiectwa damskiego przyjmę. Walcownia Hrabia Renard Nr. 6 m. 3, Malinówna.

POTRZEBNA do pomocy sklepu panna z niewielką gotówką. Wiadomość „Expres" Będzin pod „Sklepowa".

PANIENKA inteligentna posiadająca praktykę w sklepie bławatnym poszukuje posady w podobnym sklepie ewentualnie do dziecka na wyjazd. Zgłoszenia „Expres" Dąbrowa pod „Bławat".

POTRZEBNA służąca do wszystkiego z gotowaniem. Sosnowiec, ul. Wiejska 8 m. 7.

NOWOOTWARTA kwiaciarnia „Wiosna" Będzin, Małachowskiego 56 poszukuje panienkę na praktykę.

POTRZEBNY czeladnik szewcki podręczny na roboty dziecinne, średniaki. Środula, Batorego 16 m. 2.

6 pań, panów

wymownych reprezentatywnych powyżej 26 lat poszukiwani. Zarobek dzienny 15 — 20 zł. zapewniony. Dla zdolnych awans i stała pensja, dotychczasowy zawód obojętny. Zgłoszenia z dowodami w poniedziałek dla pań od 10—12, dla panów od 15—16. Sosnowiec, Teatralna 1 m. 21. oficyna.

POTRZEBNA zdolna prasowaczka do pralni chemicznej zaraz. Sosnowiec Będzińska 1. Tatarska.

PRZYJMĘ panienkę do szycia bielizny z maszyną Sosnowiec, Wronia 14 A. Szewczyk.

KRAWCOWA zdolna szuka pracy po domach z płacą dwa złote dziennie. Może być na wyjazd. Łaskawe zgłoszenia „Expres" Będzin pod „Szyje wszystko".

PRZYJMIEMY kilku Panów do pracy zewnętrznej. Reflektuje się na ludzi inteligentnych z dobremi referencjami. Zgłoszenia z dowodami osobistemi: Katowice, ul. 3-go Maja nr. 2 III piętro.

POTRZEBNI pracownicy do szycia i haftu Sosnowiec Targowa 2 m. 11.

POTRZEBNY czeladnik cholewkarski zdolny zaraz oraz chłopiec do praktyki Będzin Potockiego 9 M. Żurek.

POTRZEBNY uczeń fryzjerski lub na dokończenie praktyki. Fersztenfeld Będzin 14.

POTRZEBNY uczeń fryzjerski lub na dokończenie. Wiadomość Będzin Dojazdowa 8.

KRAWIEC damsko - męski samodzielny potrzebny zaraz. Warszawska Wytwórnia Skarżysko - Będzin 65.

POTRZEBNA dziewczyna do pokoi, możliwie ze znajomośćcią cerowania i prasowania. Sosnowiec, Pogoń ul. Żytnia 8 róg Reymonta.

PRZYJMĘ młodszą panienkę do lakierowania Dąbrowa, Narutowicza 36. Warsztat rowerowy.

POTRZEBNY chłopiec na praktykę rzeźniczo - wędliniarską. Wiadomość Dąbrowa Górnicza 3 Maja 15.

POTRZEBNA panienka zaraz o miłej powierzchowności, inteligentna, solidna znająca się na kuchni do pomocy w kuchni i sklepie do bezdzietnego małżeństwa. Pozamiejscowe lub sieroty mają pierwszeństwo. Oferty „Expres" Dąbrowa pod „Solidna".

LOKALE

3 PKOOJE, kuchnia, wszelkie wygody I piętro cena nizka. Sosnowiec, Sielecka 30.

DO wynajęcia pokój z kuchnią. Wiadomość: Sosnowiec, ulica Rybna nr. 16.

DO wynajęcia zaraz mieszkanie 5 pokoji kuchnia, 3 pokoje kuchnia, wszelkie wygody Aleja 11. Wiadomość u dozorcy.

DO wynajęcia 5 pokoi z kuchnią z wszelkiemi wygodami 2 wejścia, II piętro przy ul. Czystej 9 od 1 kwietnia. Wiadomość u p. Felcmana, Piłsudskiego 12, tel. 5-79.

POKÓJ, kuchnia do wynajęcia od 1-go kwietnia. Sosnowiec, Tabelna 19.

POKÓJ umeblowany osobne wejście wynajmę nedrogo. Sosnowiec, Nowopogońska 22 gospodarz.

WYNAJMĘ pokój umeblowany z wygodami. Oddzielne wejście Sosnowiec 1 Maja 12.

WYDZIERŻAWIĘ lokal na rozlewanie piwa na fabryczkę sodowej wody lub palarnię kawy. Wiadomość telefon 7-55.

POKÓJ umeblowany, frontowy do wynajęcia. Nowa 6 m. 11.

SKLEP, pokój z kuchnią do wynajęcia od gospodarza. Sosnowiec, Kaliska 26.

KUPNO i SPRZEDAŻ

HARMONJE stolikowe sprzedaje, zamieniam, reperuję Zagórze k/Dąbrowy — Górniczej Miraszewskich 70 Tomala.

HODOWLA drobiu rasowego „Fryszerka" poczta Wojciechów koło Kamińska sprzedaje najtaniej jaja wylęgowe kur karmazynów, białych Leghornów, oraz kaczek wielkich.

URZĄDZENIE fabryki czekolady cukrów oraz cukiernię w pierwszorzędnym punkcie sprzedam, przyjmę spólnika (spólniczkę). Częstochowa „Renoma" „Fachowiec — kawaler".

WYPRZEDAŻ wszelkich krzewów oraz kwiatów zimotrwałych. Ogród przy hałdach. Sosnowiec, Małachowskiego 14 Zielezińska.

SPRZEDAM 2 patefony wraz z płytami tanio szafkowy, walizkowy. Sosnowiec, Górnicza 23. Kwiecień.

OKAZYJNIE sprzedam domek nowy z ogródkiem wolne mieszkanie. Piłsudskiego 132a w Sosnowcu.

DO sprzedania 44 pręty placu przy ulicy Staropogońskiej. Wiadomość: Poprzeczna 6 m. 2.

Do sprzedania

lub wydzierżawienia około 5 hektarów gruntu, nadającego się pod parcele lub ogrody warzywne, w miejscowości fabrycznej w pobliżu stacji Łazy pod Zawierciem. Tamże do sprzedania na rozbiórkę 2 szopy drewniane i parkan. Wiadomość: Towarzystwo „Saturn", poczta Sosnowiec. Na miejscu wskaże stróż M. Komorowski, Łazy ul. Piłsudskiego 11.

SPRZEDAM plac budowlany w Sosnowcu ul. Jastrzębia 30 prętów zł. 130 za pręt z ogrodzeniem. Wiadomość: Grochowa 18 m. 3.

SPRZEDAM radjo trzechlampowe w dobrym stanie tanio. Modrzejów, Henryka 12. Pozowski.

MATERAC sprężynowy, łóżko żelazne do sprzedania. Sosnowiec, Długa 7.

HARMONJĘ Kupisa stoliczkową oraz korpusy sprzedam. Gołonóg, Podlesie, Tomasz Zygiert.

KUPIĘ powóz mało używany. Klimontów ulica Porębska Nr. 3, Borda Franciszek.

SPRZEDAM dom oficynę i ogród za zł. 3.500. Józefów, ul. Józefowska 54.

SPRZEDAM tanio damski rower lub zamienię za dopłatą na stary. Dąbrowa Górnicza, Wiejska 22, J. Kania.

PIANINA „Bettinga" uznane w kraju za najlepsze sprzedaje na wyjątkowo dogodnych warunkach. Ceny niskie, zaliczka minimalna lub bez. Dostarczam również używane. Będzin, Małachowskiego 9, Kagan.

SPOWODU wyjazdu sprzedam harmonję chromatyczną. Dąbrowa Górn., Kopernika 10-b, Królikowski.

ŻURNALE mód na sezon wiosenny już nadeszły. Biuro dzienników Majewski, Sosnowiec, Nowopogońska 29. Tamże sprzedaż pojedyńczych numerów i prenumerata „Expresu Zagłębia".

TANIO najmodniejsze gotowe gorselety, pasy, staniczki. Pasy lecznicze najnowszych systemów „Rozalja" Sosnowiec, Dęblińska 11, telefon 7-68.

Okulary

od 2 złotych. Pasowanie bezpłatne. Jakubiński, Modrzejowska 39, Sosnowiec.

Łyżki

gwarantowane na raty najtaniej Jakubiński. Modrzejowska 39, Sosnowiec.

WÓZEK dziecinny mało używany do sprzedania. Wiadomość Pszenna 12, parter

APARAT fotograficzny a la minutowy oraz rower do sprzedania tanio. Sosnowiec, Sucha 50.

SPRZEDAM harmonję stoliczkową odpowiednią tanio. Sosnowiec, Modrzejowska 45. w podwórzu Kopeć.

MASZYNĘ dla krawca lub kamasznika sprzedam. Sosnowiec, Sienkiewicza 8 m. 7.

OTOMANĘ, biurko dębowe, stół okrągły sprzedam tanio. Sosnowiec, Narutowicza 6, Hadra.

OKAZYJNIE sprzedam wózek dziecinny mało używany głęboki. Wiadomość Sosnowiec, Barbary 10, Bargieł.

SPOWODU wyjazdu sprzedam domek, cena przystępna. Czeladź, Staszyca 31 Korzec.

SPRZEDAM plac frontowy tanio przy ulicy Narutowicza. Czeladź Rynek Miodyński.

SPRZEDAM dom nowy za Ząbkowicami na Sikorce, 90 prętów placu z ogrodzeniem, studnia i chlew. Wiadomość „Expres" Dąbrowa.

BUDKA (owocarnia) z mieszkaniem do sprzedania Florjańska 23.

SPRZEDAM bryczkę używaną i powóz. Wiadomość Dąbrowa Królowej Jadwigi 27 m. 10.

Z powodu zmiany interesu do sprzedania sklepik z mieszkaniem tanio. Wiadomość w administracji.

ROWER męski balonowy sprzedam tanio Sosnowiec Rysia 1 m. 2.

SPRZEDAM rower niedrogo na torpedzie. Dąbrowa, Łabędzka 13 Dobrowolski.

Kozetka

15 zł. otomany, tapczany, materace, fotele Modrzejowska 12.

HARMONJE pjanowe, stoliczkowe, chromatyczne, półtonowe, puzon alt. Sprzedaje zamieniam. Sosnowiec 1 Maja 13 Rutkowski.

SPRZEDAM szafy, trema szafkowe dębowe. Sosnowiec Kowalska plac Kościelny Maj.

MAGIEL do sprzedania w dobrym stanie Będzin Siemońska 9.

WÓZ Nr. 3 nowy obstalunkowy sprzedam Wiadomość Piaski Nowopogońska 98 Sączewski.

SPRZEDAM nowy dom 9 ubikacyj, 4 sklepy, wszelkie wygódki. Dąbrowa - Górnicza Konopnickiej 19. Wiadomość u gospodarza.

MASZYNA bębenkowa „Singera" mało używana okazyjnie do sprzedania Czeladź Szpitalna 33. Dulewicz.

DOMEK 2 ubikacje na Kolonji Dziewiąty sprzedam. Wiadomość Porąbka k/Strzemieszyc dom robotnika Jakubowski.

SPRZEDAM maszynę do szycia Singera bębenkową tanio. Jęzor Cebrat.

SPRZEDAM maszynę do szycia Singera. Niwka dom Janickiej ulica Piłsudskiego 18.

HARMONJĘ stoliczkową najnowszej konstrukcji 80 basów, sprzedam. Zawiercie - Argentyna Radosna 12 Musiałik.

ZGUBIONE DOKUMENTY

SKRADZIONO książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Zawiercie i dowód osobisty wydany przez magistrat m. Będzina na imię Zelkowicz Pinkus, które unieważniam.

ARON ELJASZ BRODER zgubił dowód osobisty wydany przez magistrat m. Będzina.

KSIĄŻECZKĘ wojskową zgubił Józef Bondasiewicz wydaną przez P. K. U. Sosnowiec.

MATRYMONIALNE

KRAWCOWA zdolna, inteligentna, przystojna z braku znajomości pragnie tą drogą poznać przyszłego męża rzemieślnika 30 — 35 lat. Zgłoszenia „Expres Zagłębia" Sosnowiec (Posag 2 tys.).

UKOŃCZYŁEM uniwersytet, jestem oficerem rezerwy, z powodu braku znajomości poszukuje towarzyszki życia. Zgłoszenia do administracji Expresu dla „Młodego prawnika".

RÓŻNE

MŁYNARZE, Przemysłowcy, Właściciele stawów! Zaległe lub nowe plany wodne sporządzam wzorowo, szybko, tanio, dogodnie. Zgłoszenia do „Expresu Zagłębia" pod „Wodziarz P. K.".

POSZUKUJE koncesji na skład wódek w Sosnowcu. Zgłoszenia ul. Orla 26. A. Lisowska. Wiadomość u dozorcy.

ZA długi wekslowe sukcesorów po śp. Wincentym Piechowiczu, odpowiadać nie będę, jak również płacić. Administrator domu Paweł Piechowicz w Olkuszu.

MIERNICZY przysięgły Franciszek Szorsz Dąbrowa 3 Maja 15 wykonywuje pomiary gruntów — plany.

BIURO pisania podań, przepisywania maszynowe Karola Stankiewicza. Mościckiego 9 czynne codziennie.

BIURO próśb i szkoła pisania na maszynach Lewkowicza. Będzin, Sączewskiego 29

DYPLOMOWANA Kosmetyczka Ewa Hamburger, Sosnowiec, Piłsudskiego 12 Telefon 11-45. Masaże lecznicze, usuwanie wągrów i zmarszczek. Po powrocie z Warszawy stosowanie najnowszych zabiegów. Elektryczne maseczki, fryzowanie rzęs.

Biuro pisania podań

do władz administracyjnych oraz przepisywań maszynowych BOLESŁAWA WYLONA w Sosnowcu, ul. Warszawska 12

Mierniczy przysięgły

R. Kajewski wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres miernictwa — plany. Sosnowiec, Czysta Nr. 7.

DO wydzierżawienia 60-prętowy ogród pod warzywa. B. Szumski, ul. Pszenna 17.

OSTRZEGAM Bonifacego Kaczmarzyka i Leonorę Ludzikową za rozsiewanie obelg przeciwko mnie pociągnę do odpowiedzialności sądowej. Górzyńska, Sosnowiec, Nowopogońska 22.

LISTY otrzymałem 16 bm. Kupiec J. J.

Biuro

podań do władz administracyjnych Bednarczyka mieści się Dąbrowa za magistratem.

Drukowano farbą rotacyjną fabryki farb drukarskich „Pigment" w Warszawie S.p Akc.

Wydawca Helena Monsiorska. Druk „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1. tel. 4-94. Redaktor odp. Lucjan Horski.